DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 140. Piątek, 16 (28) Czerwca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 1? —Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu. opłaca się miesięcznie kop. 5. - Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 15 (27) Czerwca.

Dodatki do Najwyższych Rozkazów: z 6 czerwca. Najjaśniejszy Pan raczył dziś odbyć przegląd zebranych przy Warszawie: warszawskiej szkoły junkrów piechoty; wojsk 3-ej dywizji piechoty gwardji z carskosielskim batalionem strzelców lejb gwardji i 3-cią brygadą artylerji gwardji i grenadjerów, pułku ułanów lejb gwardji Jego Cesarskiej Mości i grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji, 3-ej baterji konnej artylerji lejb-gwardji; wojsk 2-ej i 3-ej dywizji grenadjerów z ich batalionami strzelców i artylerją. Pułków piechoty: 14-go ołonieckiego, 15-go schlüsselburgskiego, 22-go niżegorodzkiego, 23-go nizowskiego, 25-go smoleńskiego jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go, 27-witebskiego, 32 go kremieńczukskiego, i 38-go tobolskiego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza; batalionów: 4-go i 7-go strzelców, 1-go i 2-go saperów, warszawskiego fortecznego, zbiorowych pieszej artylerji i warszawskiej artylerji fortecznej; wojsk 3-ej dywizji kawalerji z jej artylerją, dońskiego zbiorowo-naukowego pułku kozaków, kubańskiego dywizjonu kozaków, i 4-ej, 6-ej, 7-ej, 8-ej i 10-ej brygad pieszej polowej artylerji. Jego Cesarska Mość będąc zupełnie zadowolnionym z wzorowego pod wszelkiemi względami stanu wyż wymienionych wojsk,—oznajmia szczerą wdzięczność Głównodowodzącemu wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, Jenerał-Feldmarszałkowi Hrabiemu Bergowi i Monarsze podziękowanie wszystkim dowódcom. Niższym stopniom, którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: majacym szewrony z galonka i znaki honorowe wojskowego orderu – po 3 rsr., a wszystkim pozostałym—po 50 kop. na głowę.

Z 7 czerwca. Najjaśniejszy Pan odbywszy dziś mustrę pułków 3-ej dywizji piechoty gwardji z carskosielskim batalionem strzelców lejb-gwardji i 3-cią brygadą artylerji gwardji i grenadjerów,—raczył być zupełnie zadowolnionym z regularności i zgodności wszystkich poruszeń i szyków, oraz znajomości rzeczy wszystkich stopni, za co oznajmia Monarsze podziękowanie wszystkim dowódcom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, udziela po 50 kop. na głowę. (*Rus. Inw.*)

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza Wszech Rosij, Króla Polskiego,
etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Wziąwszy na uwagę:

że postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 12 (24) Października r. 1837 o powinności kwaterunkowej w m. Warszawie, nie odpowiada obecnemu stanowi miasta i wymaga wielu dopełnień,

że w miejsce kwaterunku w naturze w domach prywatnych, który w praktyce okazał się uciążliwym dla właścicieli domów, a dla kwaterujących niedogodnym, najwłaściwiej będzie wyznaczać osobom wojskowym pieniądze kwaterunkowe,

że stanowienie opłaty kwaterunkowej z domów podług ilości izb z podziałem ich na rzędy, wymaga sporządzania szczegółowych rospisów, a przytem dotyka właścicieli domów w nierównym stosunku, zamiast zaś tego dogodniejszem i odpowiedniejszem będzie pobieranie opłaty kwaterunkowej od właścicieli domów w stosunku do dochodu brutto przyjętego za zasadę do regulacji podatku podymnego, a od procederentów w stosunku opłacanego kanonu lub patentowego.

Rada Administracyjna na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych postanowiła:

§ 1. Ułożoną przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych nową Ustawę „o powinności kwaterunkowej w m. Warszawie", tudzież dołączone do niej dwie taryfy N. 1 i 2 wskazujące obszerność kwater przeznaczonych dla wojskowych tak w zabudowaniach Rządowych, jako też innych pod kwaterunek przeznaczonych i wysokość opłaty z Kasy m. Warszawy na wynajęcie kwater z meblami własnem staraniem osób mających do nich prawo, zatwierdzić czasowo do końca 1868 r.

§ 2. Nowa ta Ustawa obowiązywać ma Władze wojskowe, jako też cywilne w m. Warszawie, poczynając od dnia 1 (13) Lipca 1867 r.

§ 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które ma być zamieszczone w Dzienniku Praw i zaopatrzenie kogo należy nową ustawą z taryfami, porucza się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Działo się w Warszawie dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 roku.

Namiestnik
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg.*

Główny Dyrektor Prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (podp.) *Braunszweig.*

Zgodno z oryginałem
Zarządzający interesami Rady Administracyjnej Królestwa (podp.) *A. Zaborowski.*

USTAWA
o powinności kwaterunkowej w m. Warszawie.

TYTUŁ I.
Przepisy ogólne.

Artykuł 1. Koszary znajdujące się w mieście Warszawie, na przedmieściach i w Cytadeli Aleksandrowskiej, jak również domy Skarbowe i miejskie przeznaczone właściwie na potrzebę wojska, zajmują się bezpłatnie dla pomieszczenia zarządów i zakładów wojskowych, na kwatery oficerskie i na koszarne rozkwaterowanie wojsk.

Na wypadek niedostateczności pomieszczeń w rzeczonych zabudowaniach, mogą być z decyzji Namiestnika w Królestwie wynajmowane przez Magistrat m. Warszawy na rachunek funduszów kwaterunkowych, domy prywatne lub oddzielne w nich lokale na koszarne rozkwaterowanie oddzielnych komend lub części wojsk przybywających do Warszawy na czas dłuższy, jak również dla pomieszczenia zarządów i zakładów wojskowych.

Art. 2. Dla kontrolowania kwater zajmowanych bezpłatnie w koszarach i innych zabudowaniach przeznaczonych na kwaterunek, jakoteż kwater wyznaczonych w domach najętych na rachunek funduszów kwaterunkowych miejskich, nadto dla nadzoru nad prawidłowem odbywaniem powinności kwaterunkowej, ustanawia się przy Magistracie m. Warszawy zależna od Prezydenta Miasta oddzielna stała Delegacja kwaternicza z dwóch Urzędników Magistratu, 2-ch miejscowych Obywateli właścicieli domów i 2-ch deputatów ze strony wojskowej wyznaczonych przez Sztab Okręgu Wojennego Warszawskiego, pod kierunkiem osoby wyznaczonej przez Namiestnika w Królestwie.

Członkowie tej Delegacji z Obywateli właścicieli domów, przeznaczają się z wyboru Magistratu m. Warszawy po zatwierdzeniu przez Namiestnika.

Art. 3. Dla Jenerałów, Oficerów i Urzędników Zarządu wojskowego, jakoteż dla niższych stopni kwaterowanych oddzielnie nie sposobem koszarnym, których nie można pomieścić w koszarach i innych zabudowaniach przeznaczonych pod kwaterunek wojskowy, kwatery od miasta nie wydają się w naturze, lecz w pieniądzach podług taryfy na najem kwater z meblami własnem staraniem, z wyjątkiem wypadków przewidzianych art. 3 niniejszych przepisów.

Uwaga. W razie jeżeliby wojskowi napotykali rz[...] czywiste trudności w wynalezieniu i najmie kwater wła[...] snem staraniem, wówczas Magistrat m. Warszawy w[...] najmuje lub wyznacza kwatery z meblami płacąc za t[...] kowe miesięcznie w stosunku do Taryfy kwaterunkowej Nr. 2 i podług rangi kwaterowanego za cały czas rz[...] czywistego kwaterunku. Przy takowym najmie lub kw[...] terunku Magistrat obowiązany przestrzegać zachow[...] nia możliwej kolei pomiędzy właścicielami domów.

(*d. c. n.*)

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. Nr. 2823, zapis rsr. 150 dla Ochronki w mieście Włocławsku, testamentem na dniu 4 (16) Grudnia 1865 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, przez Józefa Ignacego dwóch imion Kasprowicza uczyniony, w myśl art. 910 K. (z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bl[...] żej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła.

W rozkazie do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z d. 12 czerwca r. b. N. 103 wyrażono: „Głównodowodzący wojskami upoważnia naczelników dywizji do uwalniania żołnierzy, podług swego uznania, dla wynajmowania się do robót, z wojsk zebranych pod Warszawą, po powrocie ich na swe leże, a z innych—zaraz."

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11-go (23) Czerwca roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 45, na które, tudzież na dawniejsze w 200 wnioskach złożono rub. sr. 5,440 kop. 30. Na żądanie zaś 47 Uczestników (prócz procentu rs. 34 kop. 19 ½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 3,073 kop. 31 i umorzyła książeczek 17. Przeto uczestników 17,469, posiada kapitał rub. sr. 609,941 kop. 7.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej. — Ma honor oznajmić, że kupony Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, płatne d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., wypłacane będą, stosownie do wyboru Akcjonarjuszów, począwszy od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., w Warszawie w Kasie Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066p, albo Złotem, licząc półimperjały p[o] Rs. 5 kop. 15; albo Papierami Bankowemi, kurs w kr[...] ju mającemi, podług dziennego kursu giełdy Warszawskiej; albo też Wekslami przez dom handlowy J. G. Bloch, na zlecenie Akcjonarjusza na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc: za 100 rubli srebrem 107 talarów pruskich, 400 franków, 16 funtów szterlingów, 188 guldenów holenderskich; w Berlinie przez dom bankierski Jos. Jaques talarami pruskiemi podług kursu wyżej oznaczonego, w Amsterdamie przez dom bankierski Lippmann Rosenthal i Sp. guldenami holenderskiemi, również według kursu wyżej oznaczonego.

Dyrektor Instytutu Muzycznego ma honor zawiadomić fundatorów, protektorów i ofiarodawców tejże instytucji, jako też rodziców i opiekunów uczącej się w Instytucie młodzieży— że konkursa sześcioletniego pierwszego okresu nauk, odbędą się w porządku następującym: 1) we środę 21 czerwca (3 lipca), konkurs klas wokalnych; 2) w piątek dnia 23 czerwca (5 lipca), konkurs klas instrumentów klawiszowych, to jest fortepianu i organu; i 3) w poniedziałek dnia 26 czerwca (8 lipca), konkurs klas instrumentów dętych i smyczkowych. — Konkursa odbywać się będą o godzinie 8-ej wieczorem. Osoby interesujące się rozwojem zakładu, zechcą zgłosić się osobiście lub piśmiennie do kancelarji Instytutu Muzycznego od godziny 9-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej codziennie, prócz dni świątecznych i niedzielnych, w celu otrzymania imiennych biletów na powyższe konkursa. Konkursa te odbędą się w jednej z większych sal miasta, o czem będzie następnie podanem do publicznej wiadomości.

Ordery. Najjaśniejszy Pan raczył udzielić ordery: św. Włodzimierza klasy 2-ej — naczelnikowi 3-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-lejtnantowi *Meller-Zakomelskiemu*; naczelnikowi artylerji, jenerał-lejtnantowi księciu *Masalskiemu*; naczelnikowi 10-ej dywizji piechoty, jenerał-lejtnantowi *Glebowowi*; naczelnikowi inżenierów, jenerał-majorowi *Fejchtnerowi* i pomocnikowi szefa sztabu okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-majorowi *Czernickiemu* 3-mu; św. Anny 1-ej kl. z mieczami — pomocnikowi naczelnika 8-ej dywizji piechoty, jenerał-majorowi *Łukomskiemu*; św. Anny 1-ej kl. z koroną — komendantowi twierdzy nowogieorgiewskiej, jenerał-lejtnantowi *Żukowskiemu*; św. Anny 1-ej kl. — dowodzącemu 7-mą dywizją piechoty, jenerał-majorowi *Karcowowi*; św. Stanisława 1-ej kl. — dowódcy 4-ej brygady artylerji, jenerał-majorowi *Engelhardtowi*; pomocnikowi naczelnika 4-ej dywizji piechoty, jenerał-majorowi *Macniewowi*; starszemu pomocnikowi naczelnika 3-ej dywizji jazdy, jenerał-majorowi *Fenshave*; zostającemu w dyspozycji głównodowodzącego, jenerał-majorowi *Uszakowowi*, i zostającemu do szczególnych poleceń przy głównodowodzącym, jenerał-majorowi *Czernickiemu 2-mu*; św. Włodzimierza kl. 3 ej — drugiemu pomocnikowi naczelnika artylerji, jenerał-majorowi *Rejntalowi*; dowódcy 8-ej brygady artylerji, jenerał-majorowi *Sztadenowi*; i młodszemu pomocnikowi naczelnika 3-ej dywizji jazdy, jenerał-majorowi *Siwersowi*; św. Anny kl. 2-ej z koroną i mieczami — dowódcy pułku 7-go samogickiego grenadjerów, pułkownikowi *Sokołowskiemu*; św. Anny z koroną — dowódcy pułku 8-go moskiewskiego grenadjerów, pułkownikowi *Tokmaczewowi*; dowódcy pułku 11-go fanagoryjskiego grenadjerów, pułkownikowi *Tennerowi*, i dowódcy pułku 5-go kargopolskiego dragonów, pułkownikowi *Kurzakowowi*; dowódca pułku 6-go głuchowskiego dragonów, pułkownik *Kordaszewski*, i dowódca pułku 10-go małorosyjskiego grenadjerów, pułkownik *Daniłow*, otrzymali brylantowe pierścienie z cyfrą Jego Cesarskiej Mości. (*Rozkaz do wojsk*).

Główna dyrekcja prasy, mając na uwadze, że na mocy prawa 6-go kwietnia 1865 r., ilość arkuszy jest jednym z głównych warunków do ocenienia wydań ulegających lub nieulegających cenzurze, uznała potrzebnem, z powodu zachodzących ciągle tak w komitetach cenzury, jako też w drukarniach wątpliwości co do formatu i objętości arkuszy druku, podać stanowcze w tej mierze przepisy. Na skutek tego, z polecenia głównej dyrekcji, sporządzone zostały w petersburgskim komitecie cenzury, przy pomocy biegłych z pomiędzy właścicieli znaczniejszych drukarni, wnioski mające na celu oznaczenie minimum formatu i objętości arkusza z jego podziałami. Wnioski te, po przejrzeniu i uzupełnieniu w radzie dyrekcji, zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych, podane zostały dla zastósowania się komitetów cenzury w stolicy. Główna dyrekcja prasy widzi potrzebę, przyjęte przepisy podać do powszechnej wiadomości: Objętość arkusza druku i jego części uważa się podług szerokości i długości kolumny druku, wyrażonych w kwadratach drukarskich. Główne formata, w jakich wydawane są książki niecenzurowane, mają być następujących rozmiarów: *szerokość* 2-ch — 9 kwad., 4ch — 7 kwadr., 8-iu — 5 kwadr., 12-tu — 4 kwadr.; 16 tu — 4 kwadr., 24-ch — 3 kwadr., 32 — 3 kwadr. *Długość* kolumny ma być najmniej półtora razy większą od szerokości, wyłączając formaty: 18, który może być długi 5 kwadr. i 32, który może być długi 4 kwadr. Na każby kwadrat długości kolumny (a w podłużnym druku, na każdy kwadrat szerokości kolumny), powinno być najmniej 3 wiersze. Powyższe rozmiary wymagane będą jako minimum, a książki nieodpowiadające pod względem rozmiarów któremukolwiek z tych warunków, uważane będą jako niższego rzędu formatu. (*Rus. Inw.*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, Dnia 15 (27) Czerwca.

* W sobotę, 10 (22) czerwca, Mikołajewska ochrona dla dzieci żołnierskich w Warszawie, zaszczycona została odwiedzinami Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani, Najdostojniejszej Opiekunki ochrony, Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówne.

Rodzina Cesarska w towarzystwie JW. Jenerał-Feldmarszałka przybyła do ochrony Mikołajewskiej o godzinie 3¼ po południu. Najjaśniejsi Państwo przyjęci przez członków zarządu i przybyłego jednocześnie arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego Joanicjusza, raczyli łaskawie wysłuchać wykonany przez wychowańców i wychowanice ochrony hymn narodowy. Potem Ich Cesarskie Moście raczyli obejść główne lokalności ochrony, przyczem zaszczycali łaskawą rozmową niektórych członków zarządu, nauczyciela religji, protojereja Śmielowa, ochmistrzynię ochrony i zarządzającego interesami tej ostatniej, równieź jak niektórych wychowańców i wychowanice, a będąc zupełnie zadowolnionemi, raczyli się oddalić, odprowadzani ożywionemi okrzykami „hura" ludu, który szybko się tam zgromadził, i gorącemi błogosławieństwami dzieci, uszczęśliwionych tak wysoką Najjaśniejszych Państwa względnością. (*Warsz. Dniew.*)

Nordd. A. Z. z powodu oświadczenia p. Morin w ciele prawodawczem francuzkiem, że Prusy nie spełniają względem Danji swych zobowiązań przyjętych przez traktat prażski i odwołania się tego deputowanego do pośredniczącego działania rządu francuzkiego, sympatji izby i dobrze zrozumianego interesu rządu pruskiego, powiada,—że izba francuzka napróżno zadała sobie pracę uczyć Niemcy, jakie są ich zobowiązania i interesa. Obok tego, półurzędowy organ berliński dodaje, że wykonanie traktatu prażskiego wcale nie jest kwestją europejską, a należy tylko do stron umawiających się, Prusy zaś wcale nie myślą wyłamywać się z pod przyjętych zobowiązań, tylko zamierzają je spełnić w formie i czasie, najbardziej odpowiednim interesom niemieckim.

Objaśnienia lorda Derby co do doniosłości poręczenia przez Anglję Luksemburga, nie różniły się od objaśnień poprzednio udzielonych parlamentowi przez jego syna lorda Stanleya. Lord Derby wykazywał różnicę pomiędzy poręczeniem zbiorowem jakie przyjęła na siebie Anglja co do Luksemburga, a poręczeniem zbiorowem i indywidualnem, jakie istnieje dla Anglji co do neutralności Belgji; według jego słów, Anglja obowiązanaby była bronić neutralności Belgji choćby nawet sama, zaś neutralności Luksemburga, tylko zbiorowo. Lord Argyl dowcipnie postawił zapytanie: czy to wyrażenie: „zbiorowo," ma obejmować wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie londyńskim, któryby były tylko złudzeniem przy zbyt obszernem pojmowaniu wspomnionego wyrażenia, w razie gdyby neutralności Luksemburga zagrażała Francja lub Prusy, uczestniczące w tem zbiorowem poręczeniu. Jeden z głównych członków gabinetu angielskiego p. Dzraeli, w mowie mianej na uczcie oświadczył, iż celem polityki zagranicznej Anglji, jest utrzymanie pokoju w Europie, zaś celem polityki wewnętrznej, jest utrzymanie spokojności w kraju.

W Austrji, jak donosi *Wiener Abendpost*, wydano dwa cesarskie reskrypta z 20-go czerwca, do gubernatora Siedmiogrodu, jeden rozwiązujący sejm hermansztadzki, a drugi, uznający jego uchwały za niebyłe.

Spór pomiędzy władzami wojskowemi a cywilnemi, zarządzającemi w stanach południowych rzeczpospolitej amerykańskiej, staje się coraz większym, skąd powstaje ogromne zamięszanie.

Według ostatnich dzienników nowojorkskich, podających wiadomości z Meksyku do końca maja, do tej epoki cesarz Maksymiljan był przy życiu, a z jego oficerów, towarzyszów niewoli, rozstrzelano tylko dwóch, którzy chcieli zbiedz. Członkowie gabinetu washingtońskiego, również jak i p. Seward, wynurzali przekonanie, że cesarz Maksymiljan zostanie uwolniony.

W cesarstwie marokańskiem wybuchła wojna domowa: niektóre pokolenia usiłowały wybić się z pod władzy sułtana, który wysłał przeciwko nim wojsko pod dowództwem swego syna.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Zurichu i Paryża.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Konstantynopol, *27 czerwca.* **Wielki książę Aleksy Aleksandrowicz wyjechał do Aten.**

Florencja, *27 czerwca.* **W dalszym ciągu zniesione zostały wielkie dowództwa wojskowe. La Marmora żąda dymisji; krąży pogłoska, że i Cialdini podał się do dymisji. Izba przyjęła budżet ministerstwa wojny, z wprowadzeniem 6 miljonów oszczędności.**

(*Correspondenz Büreau.*)

* Piszą nam z Kutna pod 18 czerwca: „W dniu dzisiejszym miasto Kutno uszczęśliwione zostało przejazdem Najjaśniejszego Pana. Banhof miejscowy przyozdobiony był gustownie i świetnie. Dwie bramy tryumfalne ubrane gustownie girlandami, wieńcami, chorągwiami i właściwemi do uroczystości symbolami, nosiły na sobie daty uwłaszczenia włościan i miast. Srodek zaś gmachu przyozdobiony był trzema arkadami, połączonemi lekkiemi łukami, po nad któremi unosiła się korona cesarska, nad którą umieszczony był herb państwa, z boku zaś umieszczone były cyfry Najjaśniejszego Pana otoczone wieńcami; prócz tego niezliczone mnóstwo chorągwi, flag, krzewów egzotycznych i kwiatów, dopełniały przyozdobienie, tworząc harmonijną i wdzięczną dla oka całość, świadcząc zarazem o wytwornym smaku budowniczego H. Manitiusa, który w ciągu dni kilku plan przez siebie nakreślony wykonał. Na dwa dni przed przybyciem Najjaśniejszego Pana, mieszkańcy oddalonych nawet miast i wsi zjeżdżali się dla zobaczenia osobiście oblicza swego ukochanego Monarchy. Całą noc w wigilją przyjazdu snuły się liczne tłumy mieszczan i włościan, pragnąc zapewnić sobie dogodne miejsca. Na banhofie deputacje: obywatelska, miejska, starozakonnych i włościańska, oczekiwały z radosnem biciem serca szczęśliwej chwili, w której będą w stanie ofiarować swemu Monarsze-Ojcu, chleb i sól. O godzinie 7 rano pociąg z Najjaśniejszym Panu zbliżył się, a niezliczone tłumy narodu witały Go przeciągłym okrzykiem radości „hura", pochodzącym z głębi wdzięcznego serca. Była to uroczysta chwila, kiedy Najjaśniejszy Pan przechodząc koło deputacij oświadczył pamiętne na zawsze słowo: „Dziękuję."— Zrobiwszy przegląd honorowej warty i wojska stojącego po dwóch stronach banhofu, i przyjąwszy łaskawie ofiarowany sobie chleb i sól, Najjaśniejszy Pan powoli wracał do wagonu, żegnając uprzejmie wszystkich, a damy uroczyście przystrojone nie przestawały pod nogi Jego rozsypywać kwiaty. Gdy pociąg ruszył, z wagonu Najjaśniejszego Pana wyrzucano pieniądze, które lud skwapliwie chował jako drogą pamiątkę. Długo jeszcze po zniknięciu z oka Najdostojniejszych gości, rozlegały się nie ustające okrzyki „hura". Pamiętne to będą chwile dla nas wszystkich, tem bardziej, żeśmy zdołali widzieć Oblicze naszego najdobrotliwszego Monarchy, którego życie tak drogie dla nas wszystkich, łaskawy Bóg raczył ocalić od niegodnej ręki królobójcy. *X.*"

* *Siew. Pocz.* ogłasza następujący telegram z Wilna, datowany 12 (24) czerwca: Wczoraj, w niedzielę, 11-go, Najjaśniejszy Pan znajdował się w Białymstoku na mszy w instytucie szlacheckim panien, poczem raczył zwiedzić katedrę prawosławną i odbyć przegląd wojsk. Jego Cesarska Mość wyjechał z Białegostoku wczoraj, o godzinie wpół do siódmej wieczorem, i przybył do Wilna o północy. Miasto jest świetnie uiluminowane.

* *Dziennik urzędowy Suwałkski* donosi, że 27 maja (8 czerwca), z powodu cudownego ocalenia drogocennego życia Najjaśniejszego Pana od zamachu 25-go maja,—w prawosławnej cerkwi pod wezwaniem Wniebowzięcia Przenajświętszej Boga Rodzicy, i w rzymsko-katolickim kościele, odprawione było uroczyste nabożeństwo dziękczynne, w obecności naczelnika gubernji władz wojskowych i cywilnych i przy ogromnem zebraniu się miejscowych mieszkańców. Dziękczynne nabożeństwo w kościele rzymsko katolickim odprawiał najprzewielebniejszy Konstanty Ireneusz, biskup djecezji sejneńskiej; po skończeniu nabożeństwa uczniowie miejscowego gimnazjum odśpiewali hymn narodowy „Boże Cesarza chroń” w języku ruskim. Jednocześnie we wszystkich świątyniach innych wyznań odprawione były dziękczynne modły do Boga za ocalenie Najjaśniejszego Pana, od grożącego Jego życiu niebezpieczeństwa. Wieczorem miasto było iluminowane.

* W *Dzienniku Urzędowym Petrokowskim* piszą: „Na drugi dzień po otrzymaniu wiadomości o strasznem niebezpieczeństwie jakie zagroziło Rosji, urzędnicy cywilni, oficerowie, mieszkańcy m. Petrokowa i uczniowie gimnazjum, stawili się o godzinie 4-ej na dworcu kolei żelaznej, dla spotkania naczelnika gubernji, w celu wynurzenia swego oburzenia przeciwko złoczyńcy, który targnął na drogocenne życie Najjaśniejszego Pana i wyrażenia pełnych czci uczuć wiernopoddańczego przywiązania do Jego Cesarskiej Mości. Z otrzymanych od naczelników powiatów gubernji petrokowskiej telegramów, okazuje się, że we wszystkich miastach odprawiane były dziękczynne nabożeństwa, a mieszkańcy, będąc przejęci uczuciami wiernopoddańczego przywiązania, starają się o pozwolenie złożenia adresu do Najjaśniejszego Pana.

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 24 czerwca.* Król odbył dziś przegląd wojsk w obecności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, który wrócił tu z Warszawy. Po przeglądzie pułku, szefem którego Wielki Książę został niedawno mianowany, Jego Cesarska Wysokość uda się na kilka tygodni do Ems.—Powiadają, że królowa pruska pojedzie incognito do Paryża. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 24 czerwca.* Podług *N. Preus. Z.*, rząd francuzki robi znaczne zakupy zboża. Powiadają, że Węgry poszlą do Francji ładunek 500,000 centnarów zboża. (*Tamże.*)

* *Paryż, 24 czerwca.* Postępowanie sądowe w sprawie zamachu w lasku bulońskim, rozpocznie się w sądzie przysięgłych 12 go lipca.—*Etendard* potwierdza wiadomość, że Porta zgodziła się na mianowanie komisji międzynarodowej.—Sułtan przybędzie tu w sobotę. (*Wolff's T. B.*)

* *Hamburg, 24 czerwca. Börsenhalle* podaje następującą wiadomość, przywiezioną przez parostatek do portu St. Nazaire: Prezydent Mosquera ogłosił się dyktatorem w Nowej Grenadzie. Santa-Marta została zablokowaną. Komunikacje są przecięte. (*Tamże.*)

* *Drezno, 25 czerwca.* Dzisiejszy *Gesetzblatt* ogłasza rozporządzenie królewskie, podające do wiadomości powszechnej ustawę związku północno-niemieckiego i stanowiące, ażeby takowa weszła w wykonanie od 1-go lipca r. b. (*Tamże.*)

* *Londyn, 25 czerwca.* Królowa pruska Augusta spodziewana jest dziś w południe w Windsorze. Jej królewska mość powitaną została w Dover przez ambasadora pruskiego hr. Bernstorffa i przez wice-hrabiego Torringtona. (*Tamże.*)

* *Paryż, 25 czerwca. Monitor* donosi: Rząd włoski zawiadomił, że dom Rotszylda w Paryżu spłacać będzie od 1-go lipca kupony od renty, przyczem powinny być okazywane tytuły tej ostatniej. Posiadacze renty, mieszkający po za obrębem Paryża, mają składać tytuły renty i odcinki kuponów na ręce konsula włoskiego, który poświadczy odcinki. Korespondenci Rotszylda otrzymali polecenie spłacania kuponów, w ten sposób poświadczonych. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 24 czerwca.* Telegraf zaatlantycki przyniósł wiadomość, że prezydent Johnson, za zgodą rady jeneralnej, polecił przymusowym sposobem wprowadzić w wykonanie bil rekonstytucyjry. (*Cor. Bür.*)

* Ich Wysokoście Książęta Piotr i Mikołaj Oldenburgscy, raczyli wyjechać za granicę.

* (**Położenie kamienia węgielnego pod cerkiew prawosławną**) pod wezwaniem św. równej apostołom Marji Magdaleny na Pradze, jak donosiliśmy, odbyło się wczoraj o godzinie 2-ej po południu, po odprawieniu na miejscu stosownego nabożeństwa przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, w obec JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, władz wojskowych i cywilnych i znacznej liczby osób wyznania prawosławnego. Bliższe szczegóły o tej uroczystości, postaramy się dać w jutrzejszym numerze dziennika naszego.

* (Zwiedzenie szpitala ujazdowskiego). Dnia 7 (19) czerwca, lejb-medyk Jego Cesarskiej Mości, tajny radca Carell, zwiedzał ujazdowski szpital wojskowy, szczegółowo badając metodę leczenia i hygjeniczne utrzymanie chorych. Po skończeniu wizyty, lejb medyk Carell, wyraził w najpochlebniejszych słowach zadowolnienie z powodu porządku, jaki zastał w szpitalu, czystości i odpowiednich obecnemu stanowi nauki metod leczenia. Przytem, tajny radca Carell, wynurzył życzenie przyjęcia na siebie starań w celu urządzenia przy szpitalu ujazdowskim przyrządów pneumatycznego i hydrojatrycznego do leczenia chorób. Następnego dnia, 8 (20), oglądał tenże szpital lejb-medyk Najjaśniejszej Pani, Hartmann, i także zastał go w doskonałym stanie. (*Warsz. Dniew.*)

* (Benefis p. Couqui) w nowym balecie „Hrabiny d'Egmont”, powtórnie wczoraj przedstawionym, powiódł się najzupełniej. Sala teatru zapełnioną była. Deszcz tak nieprzyjazny spacerom i widowiskom pod odkrytem niebem, przypędził wczoraj do teatru wielką liczbę osób, chociaż i talent pierwszej tancerki wiedeńskiej, bez wątpienia przeważnie wpłynął na to. Panna Couqui przyjęta oklaskami przy wejściu na scenę, otrzymała w pierwszym akcie po tańcu solowym wspaniały bukiet z szarfami, ofiarowany jej przez publiczność, która następnie, sutemi oklaskami nagrodziła arcybiegle wykonanie przez tę balerinę „karnawału weneckiego”. Widzieliśmy już p. Bogdanow tańczącą nieporównanie ten sam fragment choreograficzny. Sądzimy, że po odjeździe p. Couqui, nasza utalentowana balerina, p. Stefańska, której taniec uroczy nic na porównaniu z obcemi znakomitościami nie traci, wystąpi w roli Hrabiny d'Egmont;— szkoda byłoby albowiem, żeby balet tak pięknie ułożony i wystawiony tak bogato, zszedł ze sceny wraz z oddaleniem się tancerki, dla której debiutu u nas został przedstawiony. *Al.*

* (Wyścigi koni oficerskich) na mokotowskiem polu odbyły się wczoraj. Około godziny piątej rozpoczęła się jazda wyższa koni oficerskich—zaś o godzinie siódmej odbyła się gonitwa dziewięciu jeźdźców na przestrzeni dwóch wiorst z trzema przeszkodami. Bliższe szczegóły o tych wyścigach, które JW. Hrabia Namiestnik zaszczycić raczył obecnością swoją—wkrótce podamy. *Al.*

* (Różne wiadomości). Już przystąpiono do rozebrania bramy tryumfalnej w Alei Jerozolimskiej. — W tych dniach posiadłość zwana Doliną Szwajcarską, przeszła na własność p. Antoniego Włodkowskiego. — Puszczonym już został w bieg Chronotermometr w banku polskim, po zupełnym wyrestaurowaniu go przez naczelnika warsztatów mechanicznych tegoż banku, p. Józefa Mejora. Wskazuje on jak wiadomo, stopnie temperatury o każdej godzinie doby, a zbudowanym został przed 38 laty przez ówczesnego inżeniera bankowego, Filipa de Girard. Głównym czynnikiem tego narzędzia jest spirytus, którego przy obecnej restauracji znaleziono, w jego rurach cynkowych, przeszło 20 garncy. A więc z całej masy tego płynu do wypełnienia rur potrzebnego, nie wywietrzało nic przez lat trzydzieści ośm. — Z Płockiego donoszą: urodzaje wyborne; pszenica tak piękna jak od lat kilku nie pamiętamy, żyto kłosuje w najlepsze, kartofle nadspodziewanie dobre, nawet i owies, choć późno posiany, już znacznie wychylił się z ziemi; mimo to drożyzna wielka, a zboże ciągle w wysokiej cenie.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr.	1 kop. $10^1/_2$	*dziś* rsr.	1 kop.	11.
Za frank	„	„ — „ 31	„	„ — „	$31^1/_2$.
Za złoty reń.	„	„ — „ 62	„	„ — „	63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

Afryka.

* (Wojna domowa). W państwie marokańskiem panuje obecnie pewien rodzaj wojny domowej. Zdaje się, że niektóre plemiona chcą wybić się z pod panowania cesarza marokańskiego, albowiem syn tego ostatniego, książę Mulej-Hassan, wyruszył 25-go maja z Mogadoru, na czele 20,000 ludzi, dla przywrócenia władzy swego ojca. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Stronnictwo radykalne). *Nordd. A. Z.* pisze: „Podług ostatnich wiadomości ze Stanów Zjednoczonych, dochodzących do 12-go b. m., władze wojskowe i cywilne, przysłane ze stanów północnych dla rządzenia stanami południowemi, prowadzą pomiędzy sobą spór, który staje się coraz zawziętszym. Pomniejsi zwierzchnicy, hołdujący zasadom radykalnym, usiłują wszelkiemi sposobami pobudzać do oporu okręgi powierzone ich zarządowi, ażeby pod zasłoną tego oporu, rządzić nadal bez przeszkody. Wyżsi jeneralowie, ożywieni usposobieniem bardziej liberalnem, potępiają takie postępowanie i usuwają chciwych władzy urzędników, lecz ci ostatni odwołują się do powagi kongresu, i z tego powodu nieład i zamięszanie zwiększają się z każdym dniem. Zresztą zuchwalstwo zwycięzkiego stronnictwa radykalnego zachodzi już tak daleko, że zrzuciło ono z siebie maskę zasady politycznej i nie kryje się ze swojemi dążnościami materjalno-egoistycznemi”.

Anglja.

* (Kwestja luksemburgska). Mowa, którą lord Derby miał 20-go b.m. w izbie lordów w kwestji luksemburgskiej, jest prawie powtórzeniem mowy powiedzianej na kilka dni przedtem przez lorda Stanleya w izbie gmin. Lord Derby usiłował wykazać bardzo znaczną różnicę, zachodzącą, w oczach rządu, pomiędzy odpowiedzialnością, wypływającą z gwarancji *zbiorowej*, jakiej Anglja i inne wielkie mocarstwa podjęły się względem neutralności Luksemburga, a odpowiedzialnością przywiązaną do gwarancji, zarazem zbiorowej i *indywidualnej*, istniejącej względem neutralności Belgji; innemi wyrazami, podług zasad rozwiniętych przez lordów Derby i Stanleya, Anglja jest obowiązana do bronienia w każdym wypadku, nawet sama jedna, neutralności Belgji, podczas gdy miałaby obowiązek bronienia neutralności wielkiego księztwa luksemburgskiego o tyle tylko, o ile inne mocarstwa poręczające porozumiałyby się z nią co do tej obrony. Ks. Argyll przeciwstawił tej teorji argument zasługujący na uwagę. Gdyby Luksemburg, powiedział lord Argyll, był atakowany przez Francję lub Prusy, gwarancja *zbiorowa*, zawarowana traktatem z 11 maja 1867 r., byłaby niemożebną, albowiem jedno przynajmniej z mocarstw poręczających nie wziąłby udziału w krokach zbiorowych; w obec tej niemożności, inne mocarstwa widziałyby się zwolnionemi od swych zobowiązań; w ten sposób neutralność Luksemburga mogłaby być bezkarnie atakowaną i cała praca konferencji londyńskiej zostałaby unicestwioną. Lecz dowodzenia lorda Argyll są widocznie bardziej oryginalne niż zasadne; nadają one wyrazowi „zbiorowy” znaczenie przesadzone, które, gdyby zostało powszechnie przyjęte, wyparłoby na zawsze ze zwyczajów dyplomatycznych wszelką „gwarancję zbiorową” mocarstw, która stałaby się czczą formułą. (*Nord*).

* (Kwestja kandjocka). *Nord* pisze: Niektóre dzienniki zapewniały, że wbrew poprzednim informacjom, gabinet angielski wziął udział w krokach zrobionych do Porty w celu uzyskania jej zgody co do mianowania komisji międzynarodowej, mającej zbadać położenie rzeczy na wyspie Kandji. Życzymy sobie, ażeby wiadomość ta potwierdziła się, i chcielibyśmy upatrywać w niej wskazówkę zwrotu w polityce angielskiej co do kwestji wschodniej. Lecz na nieszczęście, odmówna odpowiedź Fuada-paszy na ostatnią notę mocarstw, daje do mniemania, że Anglja, gdyby nawet prawdą było, że przyłączyła się ona do przełożeń innych gabinetów, nie zdołała i tym razem pozbyć się swych zastrzeżeń i omówień, które tyle już razy podtrzymywały rząd turecki w jego godnym pożałowania oporze.

* (Reprezentanci.—Bankiet). *Londyn, 24 czerwca. Morning Post* powiada, że rząd zgodzi się na wybór po jednym reprezentancie więcej z miast: Liverpoolu, Manchester i Birmingham; trzy zaś inne miast Leeds, Scheffield i Bristol, objęte w poprawce Lainga, pozostać mają nadal przy dwóch reprezentantach. — P. Disraeli wypowiedział na bankiecie danym w sobotę w Trinity-house mowę, w której zapewniał, że celem polityki zagranicznej gabinetu jest, utrzymanie pokoju, jako też, że celem jego polityki wewnętrznej jest, utrzymanie spokojności w Anglji. (*Cor. Hav. Bul.*).

* (Aresztowanie). Donoszą, że w Sheffield aresztowano całe stowarzyszenie robotników, którzy

mieli zamiar rozwiązać kwestję ekonomiczną zarobków, za pomocą morderstw. Stowarzyszenie miało na celu odbieranie życia robotnikom, którzy okazali swoje nieposłuszeństwo i obojętność na groźby ludzi, wzywających ich do świętowania. Ci, którzy się przyznają, i prosić będą o przebaczenie, nie będą karani; tymczasem obmyślone będą środki dla przeszkodzenia ponowieniu się tak straszliwych sprzysiężeń. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Polityka wewnętrzna). *Wiedeń, 23 czerwca.* Pomimo lojalnego tonu tutejszych dzienników, nie należy sądzić, ażeby wszędzie w rozległem cesarstwie austrjackiem, panowały spokojność i usposobienie pojednawcze, i ażeby osiągnięte zostało powszechne zadowolenie. Prawdziwy powód do radości mają właściwie tylko węgrzy i niemcy austrjaccy, im samym tylko bowiem nowa polityka zapewniła korzyści, inne zaś narodowości są obecnie tak samo, jak poprzednio, a nawet bardziej niż kiedykolwiek, traktowane jako pasierby, i podczas gdy dzienniki wiedeńskie i peszteńskie głoszą szumnie o przychylności i wierności, w pismach przeciwnie polskich, czeskich, chorwackich, słowiańskich, serbskich i rumuńskich (że pominiemy dzienniki wydawane w innych, mniej znanych narzeczach), odzywa się jakby łoskot dalekiego grzmotu, tak iż czytając je, doznaje się takiego uczucia, jak gdyby zbliżała się burza, która podziała niszcząco na założone zaledwie niedawno fundamenta wewnętrznej organizacji Austrji. Jedyne z plemion słowiańskich w Austrji, które w interesie samozachowania, stało dotąd po stronie rządu, mianowicie plemie polskie, zaczyna już chwiać się, i odstrychnięcie się jego może stać się hasłem do burzy, którą inne ludy słowiańskie przygotowują już oddawna przeciw nowoczesnym zasadom dualistycznym. Austrjaccy mężowie stanu muszą postarać się głównie choć o połowicze porozumienie z czechami, tych bowiem zawziętych i silnych w uporze przeciwników, najbardziej obawiać się należy. Tem samem, czem czesi są dla zachodniej połowy monarchji, chorwaci są dla wschodniej połowy, lecz i tam, tak samo jak z tej strony Litawy, mało albo nawet nic nie zrobiono dla zyskania spółdziałania tego czynnika w nowym porządku rzeczy. Ludność chorwacka zachowuje jeszcze dotąd milczenie, lecz jest to może cisza, nie rokująca nic dobrego. Serbowie także zaczynają szemrać na wszechwładztwo węgrów, namiętna zaś mowa, którą p. Mileticz, członek izby niższej węgierskiej, miał kilka dni temu w Kikinda-Nagy przeciw magjaryzmowi, znalazła w całym ludzie serbskim jak najżywszy odgłos. (*Nordd. A. Z.*)

* (Reskrypta). *Pest, 25 czerwca.* Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłosił dwa najwyższe reskrypta z dnia 20-go czerwca, z których pierwszy rozwiązuje sejm siedmiogrodzki, ponieważ uregulowanie stosunków pomiędzy obydwoma prawnie zjednoczonemi krajami i wzajemne pogodzenie ich interesów, dadzą się najprędzej i najpewniej osiągnąć za pomocą zamianowanej w tym celu przez sejm komisji, i ponieważ ułożone już zostały stanowczo szczegóły unji i wspólnego prawodawstwa obydwóch krajów. Drugi reskrypt unieważnia uchwały sejmu siedmiogrodzkiego. Dziennik urzędowy donosi z wiarogodnego źródła, że oba reskrypta ogłoszone zostały wcześniej przez zarząd siedmiogrodzki. (*Cor. Bür.*)

* (Sejm węgierski). *Pest, 24 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, odczytano wniosek p. Hodosiu, domagający się, ażeby aż do czasu wydania prawa co do zaspokojenia narodowości, zniesiono niektóre ograniczenia, dotyczące swobodnego używania języka. O godzinie 11-ej odbyło się wspólne posiedzenie obu izb, na którem sprawdzono protokół dotyczący wyboru strażników korony. W ciągu dalszego posiedzenia izby deputowanych, Iwanka zainterpelował ministerstwo co do przedstawionego przez ministra wojny radzie państwa prawa o obronie krajowej, które obowiązywać ma wszystkie kraje koronne cesarstwa, z wyjątkiem pogranicza wojskowego. Minister sprawiedliwości odpowiedział, że rząd nie otrzymał o tem zawiadomienia, i że wszystko uczyni, czego tylko wymagają interesa i prawa korony węgierskiej; minister spodziewa się, że w kilka dni będzie mógł dać zaspokajającą w tym względzie odpowiedź. (*Corr. Bür.*)

Francja.

* (Podróż sułtana). *Paryż, 24 czerwca.* Depesza prywatna donosi, że flotyla towarzysząca sułtanowi, przepłynęła wczoraj koło przylądku św. Anioła, na wodach greckich. Dziś wieczorem sułtan stanie w Neapolu, a w piątek wieczorem lub w sobotę, przybędzie zapewne do Tulonu. W Paryżu spodziewają się go w niedzielę. (*La Fr.*).

Hiszpanja.

* (Dług państwa). Główny przedmiot rozpraw w kortezach hiszpańskich stanowi na teraz dług państwa, w której to kwestji trudno będzie osiągnąć porozumienie. *Epoca* donosi, że projekt do prawa dotyczącego założenia instytucji, podobnej do paryzkiego *Crédit foncier*, któraby zużytkowała dobra fideikomisowe na rzecz rządu i ułatwiłaby w ten sposób temu ostatniemu uregulowanie długu państwa, został odłożony do przyszłej sesji kortezów. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Proklamacja. — Santa-Anna). Powiadają, że otrzymano w Nowym Jorku i posłano ztamtąd do Europy proklamację, którą cesarz Maksymiljan miał jakoby ogłosić po wzięciu go do niewoli; proklamacja ta obejmuje jak najsurowszą naganę, skierowaną przeciw polityce Francji w sprawie meksykańskiej. Niektóre pisma angielskie ogłosiły ustępy z tej proklamacji, które atoli pisma francuzkie uznały za podrobione. Inne wiadomości z Meksyku obejmują szczegóły o wzięciu do niewoli eks-prezydenta Santa-Anny. Aresztowany on został w Sisal, miasteczku położonem na brzegach Yucatan'u, gdzie Santa-Anna, opuściwszy w sekrecie dawne miejsce swego pobytu w Staten-Island, pod Nowym Jorkiem, chciał wylądować. (*Nordd. A. Z.*)

* (Cesarz Maksymiljan). Dzienniki nowojorkskie z dnia 12 czerwca podają wiadomości z Meksyku, sięgające tylko do końca maja. Depesza przesłana z Washingtonu, a otrzymana ostatnią pocztą w Paryżu, przyniosła te same wiadomości. Według nich cesarz Maksymiljan zostaje przy życiu, i oprócz dwóch oficerów, którzy próbowali ratować się ucieczką, nikogo nie skazano na śmierć. (*La Patr.*).

* (Los cesarza Maksymiljana). Do tego czasu nie otrzymano żadnej wiadomości z urzędowego źródła o losie cesarza Maksymiljana. Z rozmowy jednak p. Sewarda z posłem francuzkim w Washingtonie i z raportów p. Campbell przesłanych rządowi, wnosić można, że życie cesarza Maksymiljana nie znajduje się w niebezpieczeństwie. Prawda, że są to tylko przypuszczenia, ale wszystkie okoliczności potwierdzają je szczęśliwie. (*La Fr.*).

Niderlandy.

* (Żądanie Prus). *Paryż, 24 czerwca. Avenir national* donosi, że Prusy zażądały od Holandji, ażeby wydaliła od siebie 160 zbiegłych oficerów hanowerskich. Żądanie to zostanie przedstawione izbie holenderskiej. (*Cor. Bür.*)

Prusy.

* (Ustawa związkowa). *Berlin, 25 czerwca.* Zbiór praw pruskich ogłasza patent o ustawie związku północno-niemieckiego, datowany 24 go b. m. We wstępie do tego patentu powiedziano: Po porozumieniu się książąt związkowych i wolnych miast co do ustawy związku północno-niemieckiego i po uchwaleniu takowej przez obie izby sejmu monarchji, podajemy do wiadomości powszechnej pomienioną ustawę i stanowimy zarazem, ażeby takowa weszła z dniem 1-m lipca r. b. w wykonanie w całej monarchji, łącznie z terytorjum Jahde i z krajami wcielonemi do Prus z mocy praw z 20-go września i 24-go grudnia r. z. (*Wolff's T. B.*)

* (Konferencje celne.—Wybory). *Berlin, 25 czerwca. Nordd. A. Z.* pisze: Roztrząsanie kwestji akcyzy od tytoniu ma mających odbyć się wkrótce konferencjach celnych, nie będzie bynajmniej przesądzać uchwały przyszłego parlamentu celnego. Rezultat narad konferencji celnych stanowić będzie jedynie projekt do prawa, co do którego ma nastąpić swobodna uchwała parlamentu celnego.—Wiadomość dziennikarska, że wybory do parlamentu północno-niemieckiego mają odbyć się w połowie lipca, jest błędna. Rozpisanie wyborów jest niemożebne przed ogłoszeniem ustawy związkowej. Przygotowania wymagają sześciu tygodni czasu. Rozpisanie wyborów nastąpi w połowie lipca, same wybory odbędą się w końcu sierpnia, otwarcie zaś parlamentu północno-niemieckiego mieć będzie miejsce w pierwszej połowie września. (*Wolff's T. B.*)

* (Wygnańcy). *La France* pisze: Wiadomości z Szlezwigu północnego, są bardzo smutne. Niedość, że rząd pruski w Szlezwigu skazał na wygnanie tysiące spokojnych i pracowitych obywateli, wydał jeszcze teraz rozporządzenie, ażeby rodziny wygnańców opuściły księztwo w krótkim przeciągu czasu. *Dagbladet* donosi o wygnaniu wielu matek i kobiet ciężarnych, które w 24 godzinach zmuszone były wyemigrować i dodaje, że podobne wiadomości dochodzą do niego setkami z wszystkich stron Szlezwigu. Czyn ten pogwałca nie sam tylko artykuł 5 traktatu prazkiego; prawa szlezwigczyków opierają się także na artykule 19 traktatu wiedeńskiego z dnia 30-go października 1864, które rząd pruski zupełnie lekceważy".

Turcja.

* (Neutralność Rumunji). *Monitor rumuński* ogłosił przed kilku dniami notę, w której przypomina, z powodu agitacji panującej pomiędzy ludnością chrześcjańską Turcji, że Rumunja jest obowiązaną do przestrzegania neutralności. Ostrzeżenie to wystósowane jest zarazem do rumunów i do licznych chrześcjan tureckich, zamieszkałych w Rumunji lub przybyłych tam za interesami. Nota *Monitora rumuńskiego* jest całkiem słuszna ze stanowiska dyplomatycznego. (*Nord*).

Włochy.

* (Napad). *Italie* pisze, że banda, która próbowała napaść na państwo papiezkie, wynosiła blisko 300, a nie 200 osób, jak z początku doniesiono. Celem jej było, opanowanie Viterbo i utworzenie tam rządu tymczasowego. Dziennik włoski dodaje, że w izbie deputowanych krąży pogłoska, iż jen. Garibaldi nie należał do tego zamachu i że nawet potępił go. Banda ta została całkiem rozproszoną, i obecnie przynajmniej nie widać, ażeby tworzyła się na nowo. (*La Fr.*).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zurich, 18 czerwca.

Deputacje, protesta i adresa emigracji polskiej w Szwajcarji z powodu zamachu na życie Cesarza Aleksandra II.—Nabożeństwa.—Kradzież brylantów.

W przyszłą niedzielę, dnia 23-go b. m., udaje się do Paryża pociągiem nadzwyczajnym *jedenaście* deputacji, delegowanych przez tyleż rozmaitych przeciwnych sobie stronnictw i partij emigracji polskiej w Szwajcarji, dla wręczenia cesarzowi Napoleonowi protestów i adresów z powodu dokonanego w dniu 6-ym b. m. zamachu na życie naszego Najmiłościwszego Monarchy. Treść i forma tych dokumentów, wystosowanych jak zwykle arbitralnie w imieniu ogółu uciekinierji, z małym bardzo wyjątkiem jest prawie jednakowa. Jeden tylko Plater et comp. potępia bezwarunkowo zamach,—wszystkie zaś inne szajki, jak: rząd narodowy wygnanej Polski, stowarzyszenie braci polaków wyznania mojżeszowego, drużyna, etc. w swoich adresach i protestacjach ubolewają tylko nad tem, że zbrodnia zamachu miała miejsce na ziemi francuzkiej nie gdzieindziej; czynu zaś samego, ani potępiają ani pochwalają. Socjalistopaci słowiańscy w Genewie i chmieliński posuwają nawet zuchwalstwo i bezczelność do tego stopnia, że w adresie swoim do cesarza Napoleona, porównywają Berezowskiego z Wilhelmem Tellem i domagają się wypuszczenia tego złoczyńcy na wolność lub nie karania go przynajmniej śmiercią.

Protestacja Platera żadnego nie ma znaczenia i nikt tak z uciekinierji naszej, jak również i ze szwajcarów w szczerość takowej nie wierzy. Potępia on zamach dla tego tylko, że inni jego serdeczni antagości objawili wcześniej przeciwne zdanie. Któżby też zresztą uwierzył w szczerość protestu, takiego naprzykład Jarosława Dąbrowskiego, który wspólnie z Chmielińskim urządził w Warszawie zamach na życie J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego i który w roku zeszłym z tymże Chmielińskim oraz Tokarzewiczem i Małopolskim, wydał książkę pod tytułem: „Sąd i wyrok poezji przeciwko polityce" (1865 in 8° stronic 270), propagującą królobójstwo?...

Jenerał-blagissimus i mistrz Towjański, wzbronili surowo swoim zwolennikom, występować do Napoleona z jakimbądź aktem publicznym z powodu zamachu. Pierwszy postanowił nadto zgromić energicznie przez pisma publiczne, tych wszystkich z naszych przewódców, którzy dla jakichkolwiek powodów ośmielają się potępiać zbrodniarza Berezowskiego.

Z powodu cudownego ocalenia życia Najjaśniejszego Pana od zbrodniczego zamachu, słowiańska beseda w Zürichu (do której, jak wiadomo, nie należy ani jeden polski uciekinier), zamówiła dwa solenne nabożeństwa: jedno w kościele prawosławnym genewskim, drugie w tutejszym katolickim,—które odbyły się w oktawę zamachu. Na nabożeństwie w tutejszym kościele, oprócz członków besedy, wyznających religję rzymsko-katolicką, znajdowało się także kilku czechów, do żadnego stowarzyszenia nie należących.

Niepodległość z dnia 10-go b. m. podaje, że „były pułkownik i adjutant jenerała-uciekiniera Taczanowskiego—Siemiątkowski, będąc w Paryżu w służbie za lokaja u hrabiny V., wielkiej przyjaciółki polaków, skradł tejże brylanty, mające 13,000 franków wartości i zniknął bez wieści".

Q.

Paryż, 20 czerwca (*).

Obrazy.—Pobyt N. Pana. — Vice-król Egiptu i król pruski.— Dzienniki.—Podwyższenie żołdu.—Wystawa.

Cesarz Napoleon na wystawie powszechnej zatrzymał się przed obrazem Matejki i rzekł: „Trzeba będzie powrócić do niego." Wiadomo, że obraz ten przedstawia upadek Polski. Mówią, że obraz ten zamówiony był przez rosjan... Nie źle byłoby jeszcze zamówić obraz następujący: Mustafa-Fazyl-pasza, gra w karty z hr. Branickim; mniej 100,000 fr. nie stawiają na kartę, i hrabia wygrywa 1,200,000 fr. Proszą go o pożyczenie 20 fr., lecz on oświadcza, że pożyczanie przynosi mu nieszczęście.

Liczba prośb podanych podczas pobytu Najjaśniejszego Pana w Paryżu tak jest wielka, że nie prędko je przeczytają, a cóż dopiero mówić o udzieleniu odpowiedzi. P. Millo podał swą: „Umysłową historję Rosji" i czeka za nią wynagrodzenia. P. Hański urządził dla polskich emigrantów proszących o wspomożenie lub sympatję, kantor, i każdy proszący musiał mu zapłacić 10 fr.

Przyjęcie wice-króla egipskiego nie było zbyt ceremonjalne. Cesarz Napoleon, żeby mu nieoddawać honorów królewskich udał chorego.—Król pruski nic nie dał prusakom mówiąc, że swych poddanych nagradza tylko w Prusach.

Courrier francais zaczął wychodzić codziennie, a *L'Orient* przestał wychodzić.

Z powodu podrożenia artykułów żywności w skutku wystawy, żołnierzom tutejszej załogi, powiększono żołd o 4 centymy dziennie. Można było dla równości rachunku dodać i kartofli za *susa*.

Dwustu robotników przyjechało z Anglji dla zbadania wystawy. Kiedy patrzyłem na delikatną robotę samopałów z XVI wieku, robionych w Moskwie, a wystawionych w naszej „historji pracy," przyszło mi na myśl, że wykonane były przez Timofiejewa i Wiatkina — rosjan, kiedy teraźniejsze wyroby są Lemana (trzcionkolejnia), Krausego (lak), Howarda (papier), Hübnera (płócienka) i t. p. *K.*

Neapol, 20 czerwca.

Urzędnicy spadli z etatu. — Artykuł *Timesa* i lewica parlamentarna.

Jest u nas tysiące urzędników, którzy spadłszy z etatu w różnych czasach, z powodu zbytecznej ilości, pozostawali na pół pensji, a teraz będą ostatecznie dymisjonowani z prawem wyjednania sobie odpowiedniej do lat służby pensji emerytalnej do października. Można pojąć, że obecnie niepokoją się takim stanem rzeczy, który pogrąży w niedostatek, a może i w nędzę, kilka tysięcy rodzin, i zapewniają, że prefekt Gualterio, najżywiej wstawiał się do ministerstwa dla wyjednania jakiego środka łagodzącego, któryby zmniejszył o ile można smutne następstwa tego rozporządzenia.

W tych dniach czytałem w *Timesie* artykuł, przewidujący w nader czarnych barwach możliwe objęcie władzy przez lewicę parlamentarną, a to dla tego, iż za granicą wyobrażają sobie, że stronnictwo to składa się z demagogów zajadłych, którzy skoro tylko dostaliby się do władzy, zaraz wzięliby się do burzenia doskonałego dzieła hr. Cavoura. Mogą się uspokoić co do tego, gdyż w tem stronnictwie znajdują się także ludzie zdolni i *rozsądni*, jak w stronnictwie umiarkowanem. Od 1860 r. przyzwyczajono się uważać naszą opozycję za żywe wyrażenie mazzinizmu i garybaldyzmu we Włoszech, co jest grubym błędem. Czyż za granicą sądzą, że wyborcy włoscy są tak zaślepieni i ciemni, iż nierozumieją co są warte niedorzeczne brednie Mazziniego i naiwne deklamacje Garibaldego? Wiem, że w obecnych warunkach najpożyteczniejszem dla Włoch byłoby posiadanie gabinetu umiarkowanego i ścisłego, który jak najdłużej trzymałby się u władzy; lecz kiedy instytucje konstytucyjne, rządzące u nas, i głosy wyborców nie pozwalają na to, nie jest to, według nas, tak strasznem, aby usprawiedliwiało smutne przewidywania *Timesa*. *G. P.*

Rozmaitości.

* (Zbrodnia). Sądowi przysięgłych w Itzehoe w Holsztynie przekazaną została temi dniami sprawa, jakiej dzieje kryminalistyki może nie wykażą drugiej pod względem okropności. W nocy 7 sierpnia r. z. we wsi Campen spalił się dom i budynki gospodarskie wieśniaka Thodde. W gruzach i popiele znaleziono ciała właściciela, jego żony, czterech synów, jednej córki i dziewki, tudzież spalone bydło. Jeden tylko syn gospodarza imieniem Tim (Tomasz) ocalał, lecz popadł w letarg czterodniowy, z którego ledwie go docucono. Mimo tego stanu Tomasza, sąsiedzi obwiniali go o zamordowanie rodziców i rodzeństwa, tudzież podpalenie domu ojcowskiego. Wprawdzie znaleziono przy nim pieniądze i papiery, lecz Tomasz tem się tłumaczył, że zbudzony nagle ze snu pożarem, wyskoczył z posłania i wpadłszy do komory zabrał pieniądze dla uratowania ich i zaledwie zdołał wydobyć się z palącego domu. Śledztwo na tem poprzestało i Tomasz wypuszczony został na wolność, aresztowanie jego bowiem było przedsiębrane raczej dla tego, aby uwolnić go od zarzutów tak niesłychanej zbrodni, aniżeli, aby sędzia śledczy mógł taką zbrodnię przypuścić. Wszelako sąd wyższy w Glückstadt nakazał przed kilkoma tygodniami ponowne śledztwo i wyznaczył do tego oddzielną komisję sądową. To nowe śledztwo rozpoczęto i prowadzono przez dwa tygodnie, dzień wdzień poddając obwinionego przesłuchaniu, aż w końcu wydobyto zeń zeznanie, a gdy raz je złożył, opowiedział następnie wszystkie szczegóły zbrodni. W pierwszych dniach tego posłuchania ponownego opowiadał winowajca, że zbudził się na hałas i ujrzał pięciu rabusiów, przed którymi się schronił, i że ci dokonali morderstwa na ośmiu osobach. Komisja śledcza lubo najmniejszego nie pomijała poszlaku, nie mogła jednak przypuścić, aby sam jeden Tomasz był zdolny moralnie i fizycznie dokonać tylu zbrodni; dopiero zeznanie jego i opowiedzenie szczegółowe przekonało ją, że są zbrodnie przechodzące wszelkie pojęcie ludzkie. Naprzód zabił on jednego brata w stajni zaporą drewnianą, a potem siekierą dwóch braci i przy zwłokach ich przepędził dwie godziny, czekając aż w domu wszyscy zasną, by ich we śnie tem łatwiej zgładzić. W samej rzeczy jedną ofiarę po drugiej zabił z pośpiechem, a na samem końcu dziewkę; potem umył się, zrzucił odzież i bieliznę pokrwawioną a wdział inną, zabrał pieniądze i papiery, tudzież wszelkie inne wartości, podpalił dom i stodołę, oddalił się i siadłszy na grobli, przyglądał się pożarowi. Dopiero gdy ogien ogarnął dom z trupami pomordowanych, Tomasz zbudził najbliższego sąsiada krzykiem i zemdlał pozornie jakoby z wysilenia i przerażenia, i w takim stanie długo zostawał, a następnie ciągle weń popadał. W czasie śledztwa pierwszego i drugiego powtarzał kilka razy to udawane zemdlenie i odchodzenie od zmysłów, tak, że dla sprawdzenia jego stanu musiano wezwać profesorów uniwersytetu w Kiel.

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 15 (27) Czerwca.

Kalendarz.

W piątek, 28 czerwca,—*Serca Jezusowego*; św. Ireneusza bisk.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min. 23.

W sobotę, 25 czerwca, — **śśw. Piotra i Pawła apost.** — Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach o godz. 8 min. 23.

Stan pogody

Dziś z rana + 12°3. R. ciepła. Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	742 9	743.9
Termometr Reaum	+ 12°9	+ 17°9
Stan nieba	nap. pog.	nap. pog.

Największe ciepło + 18°8. R. Najmniejsze ciepło + 12°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Jutro* balet **Hrabina d'Egmont**.—*Wczoraj*, dawano balet **Hrabina d'Egmont**, było osób 550.

TEATR ROZMAITOSCI.—*Dziś*, dramat **Montjoye**.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W sobotę*, d. 29-go czerwca, Wielki **Koncert** pod dyrekcją pp. Fausta i Orzechowskiego.—**Iluminacja** (al g orno) ogrodu; na zakończenie oświetlenie różnokolorowemi ogniami. — Początek o godz. 6.— Cena wejścia od osoby kop. 20. — Dzieci płacą połowę.—*Wczoraj*, było osób 32.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. —(Początek o godz. 7-ej).—*Wczoraj*, było osób 145.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.—Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: radca tajny *Ustinow* i rzeczywisty radca stanu *Kubat*, z Petersburga; fligel-adjutanci J. C. M. pułkownicy *Tuczkow* i *Annenkow*, z Wilna; rzeczywisty radca stanu *Słotwiński*, z Mińska;—wyjechali: jenerał-majorowie: hr. *Olsufiew*, do Smoleńska, *Betezatuł*, do Wiednia; radca tajny *Kruze*, prezes banku polskiego, do Wiednia; rzecz. radca stanu *Bryskorn*, za granicę.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 598, wyjechało osób 611;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 206, wyjechało osób 211; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 132, wyjechało 142;— statkami parowemi przyjechało osób 29, wyjechało osób 46;—w ogóle przyjechało osób 1598, w tej liczbie z zagranicy 159, wyjechało 1856, w tej liczbie za granicę 142.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 14 (26) b. m., pod adresem, a mianowicie: Leczycki w Grodnie, Wewjon w Białymstoku, Kroepsch w Rydze, Lipman w Szepsa, Huha w Nowej wsi, Wajsmet w Lewatowie.

* Dnia 14 (26) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 104, wyzdrowiało 45, umarło 5, pozostało 1611 (mężczyzn 715, kobiet 896), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 161, kobiet 187.

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 8, żeńskiej 9, *starozakonnych*: płci męzkiej 9, żeńskiej 7, razem 33;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 3, *starozakonnych*: —;— **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, żenskiej 9; *starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej —, razem 16.

Ceny targowe.

dnia 14 (26) czerwca 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	14	40	7	20	9	—
Żyto	10	8	5	85	6	30
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	36
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	4	40	2	55	2	70

Pud siana od kop. 40 — 50. Pud słomy od kop. — — 35.

Dowozy: Pszenicy 75; Żyta 85; Jęczmienia —; Owsa 170 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 42½.
Garniec „ od rs. 1 kop. 45 do rs. 1 kop. 47½.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 13 (25) Czerwca 1867 r.

	za rr
Weksle na Londyn 3 mies	33³/₈,33
„ Hamburg „	3 ¹/₈
„ Amszterdam „	1[illegible]3
„ Paryż	347¹/₂
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	114¹/₂
2-ga „ „ z r. 1866	106¹/₂
5% Bilety Bankowe	77³/₄
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	110¹/₂
Obligacje „ „ „ „	84
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	85
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	20
„ „ z Sierpnia	30
Imperjały	
Dyskonto	8¹/₂%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 14 (26) Czerwca. 1867 roku.

Z BERLINA	[illegible]	płac.
5-ta Pożyczka Rosyjska		82
Obligacje Skarbowe 4%		68¹/₂
Listy Zastawne 4%		59
Bilety Banku Rosyjskiego		83⁵/₈
Weksle na Warszawę		83¹/₄
„ Petersburg 3 tygodn.		92⁷/₈
„ „ 3 miesięczny		91¹/₄
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81³/₈
Koleje Rosyjskie		77
Kolej Terespolska		71
dto Warszawsko-Wiedeńska		61
Listy Likwidacyjne		49
Nowa pożyczka premjowa 1-em		97³/₄
„ „ „ 2-em		91¹/₂
Żyto na targu		62
dto „ dostawę	wjesieni	53
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		125
„ Hamburg		92 25
„ Paryż		49 60
Pożyczka Narodowa		70 70
5% Metaliki		60 70
Akcje Banku Kredytowego		183 30
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 40
Renta Włoska		52 70
Akcje Kredytu Ruchomego		375
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94⁵/₈

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3658).

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Obecni:

P[illegible]ski Prezes.
Sommer Sędzia.
Kremky Sędzia.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 5 (17) Czerwca 1867 r.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) W. Andrychewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Henryka Salberg kupca handel towarów galanteryjnych i norymbergskich w Warszawie pod Nr. 2261 prowadzącego, w dniu dzisiejszym zaniesionego, w którem tenże donosząc, że z powodu kilkoletniej stagnacji w handlu wysokich kursów niemożności zrealizowania swoich aktywów, stał się niewypłacalnym, uprasza o ogłoszenie jego upadłości, w takim więc położeniu rzeczy, w myśl art. 449 K. H. upadłość tego Salberga ogłosić i dalsze rozporządzenia wydać wypada,

dla tego

Trybunał Handlowy w Warszawie Upadłość Henryka Salberg kupca, handel towarów galanteryjnych i norymbergskich w Warszawie pod Nr. 2261 utrzymującego ogłasza.

Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym oznacza, opieczętowanie wszelkiego majątku tak pod powyższym Numerem jak i gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do uskutecznienia tego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I deleguje. Kuratorami masy Walentego Przyjemskiego Obrońcę Sądowego mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Sommer Sędziego Trybunału Handlowego przeznacza, osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rzecz Skarbu, jako w obiekcie niepewnym, tymczasowo na rs. 3 ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada.

Mocą wyroku w I-ej Instancji pod temczawą egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podania go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i takowy dla Kuratorów masy wydaję.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1867 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(podp.) W. Andrychewicz.

Sędzia Komisarz masy upadłości Henryka Salberg kupca.

Wzywa wszystkich wierzycieli tejże masy, ażeby się w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godzinie 5 z południa stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549, a to celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże masy.

Ludwik Sommer.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *3659*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. W dniu 11 (23) Września 1866 r. Lewka Zukiert wieczystego dzierżawcy Kolonji Majdanek i Domaniówka w teritorjum dóbr Wiązowna z Okręgu Siennickiego położonej, mającego prawa swe objawione z Aktu Nr. 23 w dziale III. wykazu hypotecznego księgi wieczystej dóbr Wiązowna.
2. W dniu 4 Sierpnia 1847 r. Elzbiety Chinowskiej współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 2705.
3. W dniu 4 Stycznia 1821 r. Andrzeja Tomkiewicza i w dniu 7 Lipca 1829 r. Franciszki Tomkiewiczowej właścicieli nieruchomości Warszawskiej Nr. 3088.
4. W dniu 5 Grudnia 1866 r. Fryderyka Krysztofa Brun właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 466.

Toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Września 1867 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie wyznacza się.

Franciszek Kulikowski.

(N. D. *1724*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłaszam, iż toczy się postępowanie spadkowe z powodu śmierci: 1-o Kopla Kupferberg jako współwłaściciela nieruchomości w mieście Radomiu Nr. policyjnymi 90 i 245, a hypotecznemi 175 i 219 oznaczonych.

2-o Dawida Lejby Markowicza, jako wierzyciela sumy rs. 45 na dobrach Pilichowice z Okręgu Konskiego w dziale IV pod Nr. 7 ad *l*, wykazu hypotecznego zabezpieczonej. Termin zaś do regulacji tych spadków w mej kancelarji wyznaczam na dzień 2 (14) Października 1867 r.

Radom d. 9 (21) Marca 1867 r.
Paweł Karwadzki.

(N. D. *1671*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Z powodu zejścia Karoliny z Bontanich Stojowskiej w d. 18 Października 1863 r. otworzył się spadek do którego należą sumy 3,000 rs. i 7,500 rs. pod poz. 32 i 33 w dziale IV wyk. hypotecznego na dobrach Pińczyce z Okręgu Lelowskiego i 4,500 rs. pod poz. 34 na dobrach Pradła z Okręgu Pilickiego, Gubernji Kieleckiej intabulowane, do regulacji spadku tego zakreśla się termin prekluzyjny na dzień 8 (20 Września 1867 roku, w którym interesowani z prawami swemi do Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem zgłosić się mają.

Kielce, d. 27 Lutego (11 Marca) 1867 roku.
Adam Szczepanowski.

(N. D. *3670*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią: 1. W dniu dniu 8 Listopada 1864 r. Wieczesława a raczej Czesława Stankiewicza, właściciela sum: złp. 22,000 czyli rsr. 3,300, w Dziale IV pod Nr. 21 i rsr. 1,600, w Dziale IV pod Nr. 23 wykazu hypotecznego dóbr Krężoty część *A* z Okręgo Miechowskiego. 2. W dniu 11 Sierpnia 1865 r. Julji z Żarskich Rajskiej, właścicielki sumy rsr. 4,500, w Dziale IV pod Nr. 5 wykazu hypotecznego dóbr Białabłotna z Okręgu Pilickiego, zabezpieczonych. Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 10 (22) Stycznia 1868 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 10 (22) Czerwca 1867 roku.
Stanisław Makowski.

(N. D. *3669*.) *Pisarz Sądu Pokoju w Radiejowie.*

Ogłasza, że po Rozalji z Sierlów Strach vel Straszewskiej, właścicielce sumy rsr. 2,250, w Dziale IV księgi hypotecznej pod Nr. 1 na nieruchomości w mieście Piotrkowie Kujawskim, numerem policyjnym 26 oznaczonej, zahypotekowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 19 (31) Grudnia 1867 r. wyznaczyłem.

Radiejów dnia 9 (21) Czerwca 1867 r.
Guranowski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3481). *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 19 Іюня (1 Іюля) с. г. въ 12 часовъ утра, назначено производство гласныхъ публичныхъ торговъ in plus, а именно: въ Присутствіи Кѣлецкаго Губернскаго Правленія на отдачу въ арендное содержаніе питейныхъ сборовъ:

а) Въ деревняхъ принадлежащихъ къ Сухедніовской экономіи и фабричной Сухедніовской Усадьбѣ начиная съ сумы 4,138 р. въ годъ.

б) Въ М. Далешице съ сумы 275 р. 30 коп.

в) Въ деревнѣ Яхова-Воля съ сумы 86 р.

Въ Пинчовскомъ Уѣздномъ Управленіи, на отдачу въ содержаніе питейныхъ сборовъ:

а) Въ деревнѣ Кобыльники съ годичной сумы 38 руб.

б) Въ деревнѣ Селецъ съ годичной сумы 26 руб.

Означенная аренда питей начинается: въ Сухедніовѣ съ 9 (21) Марта с. г. въ М. Далешище и въ д. Яхова Воля съ 19 Декаб. (1 Января) с. г. въ деревняхъ же Кобыльники и Селецъ съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г.

Условія вышепомянутымъ торгамъ могутъ быть разсмотриваемы въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія и въ Управленіи Пинчтовскаго Уѣзднаго Начальника. Желающій участвосать въ торгахъ обязанъ явиться въ вазначенный срокъ и мѣсто и представить залогъ равняющійся $1/4$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Кѣльцы, 1 Іюня 1867 года.
за Асесора, Юрковскій.
3 Дѣлопроисводитель, Рутковскій.

(N. D. 3478). *Люблинское Губернское Привленіе*

На основаніи предложенія б. Главнаго Директора Предсѣдательствовавшаго въ Правительственной Комисіи Финансовъ отъ 7 (19) Декабря прошлаго 1866 года, за N. 77,393/29,848 послѣдовавшаго въ развитіи Высочайшего Указа, объявленнаго въ отзывѣ Статсъ-Секретаря при Совѣтѣ Управленія Царства отъ 8 (20) Декабря 1865 г. за N. 7652 и въ выписи изъ журнала засѣданія Учредительнаго Комитета 11 (23) и 18 (30) Декабря того же года, Губенское Правланіе объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 19 Іюня (1 Іюля) какъ въ назначенный въ третій разъ срокъ будутъ производиться въ 12 часовъ дня въ залѣ присутствія Губернскаго Правленія торги, на продажу оставшейся послѣ земледѣльческой школы усадьбы называемой Цегельниско, расположенной вблизи г. Люблина, въ деревнѣ Руры, Гмины Славинъ, состоящей:

а) Изъ земель называемыхъ Цегельниско, находящихся при деревнѣ Руры, Гмины Славинъ имѣющихъ пространства 4 морга 40 прент. и б) изъ трехъ деревянныхъ строеній и отхожаго мѣста, на слѣдующихъ условіяхъ:

I. Торги производиться будутъ съ аукціона дозваляется однако желающимъ пріобрѣсти эту усадьбу и представлять запечатанныя объявленія до 12-ти часовъ дня назначеннаго для торговъ, съ тѣмъ, что представившія объявленія лица, не могутъ приступать къ торгамъ съ аукціона. Запечатанныя объявленія должны быть сданы на руки Асесору Отдѣленія Государственныхъ имуществъ, или же присланы на его имя и таковыя въ 12 часовъ дня будутъ представлены предсѣдательствующему при торгахъ, а распечатаны только послѣ производства оныхъ.

Объявленія должны быть писаны четко безъ подскобокъ и поправокъ. Имя и прозваніе представляющаго объявленіе, должно быть прописано на ономъ собственноручно съ указаніемъ мѣстя жительства; сума же какую онъ предлагаетъ за означенную усадьбу, должна быть выставлена цифрами и прописью.

Объявленія написанныя безъ соблюденія этихъ формальностей приняты не будутъ.

II. Торги начнутся отъ сумы 1847 р. 14 к. с. составляющей стоимость усадьбы съ находящимися при оной строеніями.

III. Всякій желающій пріобрѣсти усадьбу Цегельниско, обязанъ представить до начатія торговъ или приложить къ поданному объявленію, квитанцію подлежащаго казначейства или Польскаго Банка въ принятіи залога къ торгамъ въ количествѣ ста восьмидесяти четырехъ рублей семидесяти одной съ половиною копѣекъ серебромъ (184 р. 71 $1/2$) составляющихъ $1/10$ часть сумы назначенной къ торгамъ. Залогъ этотъ долженъ быть представленъ непремѣнно наличными деньгами.

IV. Деньги за пріобретенную усадьбу слѣдуетъ уплатить слѣдующимъ образомъ:

Половинную часть сумы назначенной къ торгамъ, т. е. 923 руб. 57 к. с. прописью дѣвятсотъ двадцать три рубля, пятьдесять семъ копѣекъ серебромъ, покупщикъ обязанъ внести въ Люблинское Губернское Казначайство наличными деньгами, не позже 30-и дней по полученіи увѣдомленія объ утвержденіи торговъ; въ счетъ же этой половинной части покупщикъ можетъ внести только $1/4$ часть оной ликвидаціонными листами по нормальной цѣнѣ, съ надлежащими купонами, во сколько эта $1/4$ часть можетъ быть уплочена ликвидеціонными листами безъ сдачи; остальная же половина выше означенной сумы 923 руб. 57 к. с. вмѣстѣ съ вырученными свыше торговой сумы деньгами, будетъ оставлена за покупщикомъ съ тѣмъ, что онъ обязанъ своимъ иждивеніемъ переписать усадьбу Цегельниско по ипотечной книгѣ на свое имя и въ первомъ мѣстѣ IV главы этой книги обеспечить въ пользу казны сказанныя деньги полностью, прежде всѣхъ другихъ принадледжностей, подвергаясь за неуплату оныхъ административной экзекуціи. Отъ долга этого покупщикъ обязанъ платить въ казначейство процентныя деньги 5% и на пополненіе онаго по 2% въ двухъ полугодичныхъ частяхъ, т. е. въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ каждаго года до уплаты таковаго долга полностью.

Пріемъ покупщикомъ упомянутой усадьбы, будетъ считаться съ 20 Мая (1 Іюня) сего 1867 г. и съ этого времени онъ будетъ пользоваться всѣми доходами съ усадьбы Цегельниско равно обязанъ уплачивать казенныя и гминныя подати и складки; со дня же утвержденія торговъ всѣ пользы и убытки, могущія произойти въ купленной усадьбѣ, по какому либо поводу и въ какомъ либо отношеніи, относяться къ покупщику.

Подробныя условія о продажѣ усадьбы Цегельниско, а также планы, вѣдомость доходамъ и актъ объ оцѣнкѣ оной, могутъ быть разсматрываемы ежедневно, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней, въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ Губернскаго Правленія съ 9-ти часовъ утра до 3-хъ часовъ пополудни; о состояніи же усадьбы всякій обязанъ удостовѣриться на мѣстѣ.

Форма объявленія.

Вслѣствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія о продажѣ посредствомъ торговъ назначенныхъ къ 19 Іюня (1 Іюля) с. г. оставшейся послѣ земледѣльческой школы усадьбы называемой Цегельниско, расположенной вблизи гор. Люблина, въ деревнѣ Руры, Гмины Славинъ, Люблинскаго Уѣзда, я представляю настоящее объявленіе, что за усадьбу эту я предлагаю заплатитъ (суму прописать цифрами и словами), подвергаясь всѣмъ опредѣленнымъ казною на эту продажу условіямъ.

Квитанцію (такаго то) казначейства, въ принятіи отъ меня залога (суму выставить цифрами и прописью) представляю: (подписать четко имя и прозваніе) проживаю (прописать мѣсто жительства) я писалъ (прописать котораго числа мѣсяца и года).

Г. Люблинъ, 30 Мая (11 Іюня) 1867 года.
Асесоръ Отдѣленія, Шмидтъ.

(N. D. 3600) *Варшавскій Военный Округъ*

Главное Артилерійское Управленіе Военнаго министерства приглашаетъ желающихъ принять на себя поставку, по утвержденнымъ образцамъ, въ складъ оружія С. петербургской Крѣпостпой Артилеріи 50,000 кожанныхъ получехловъ и 5,000 отвертокъ съ деревянными ручками къ скорострѣльнымъ винтовкамъ.

Торги изустные съ запечатанными объявленіями назначаются при Управленіи торгъ 19, а переторжка 22 Іюня 1867 года не позже часа по полудни.

Торги имѣютъ быть произведены смотря по желанію промышленниковъ или отдѣльно на получехлы и отвертки или вмѣстѣ на обѣ вещи.

Въ обезпеченіе исправнаго выполненія подряда долженъ быть представленъ къ торгамъ залогъ 20% съ подрядной сумы; къ залогу допускаются банковые билеты или другія кредитныя бумаги, обезпеченныя правительствомъ, документы эти будутъ приняты рубль за рубль не въ номинальной ихъ цѣнности, а по современной банковой заложной цѣнѣ.

Послѣ торговъ и по вскрытіи пакетовъ никакія уступки ни отъ кого не могутъ быть приняты.

Кондиціи подряда и утвержденные образцы принадлежности будутъ предъявлены желающимъ въ Главномъ Артилерійскомъ Управленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ дней

Г. Варшава 9 Іюнія 1867 года.
Помощникъ Начальника,
Управленіа, ГенералъЛейтенантъ,
Соловцовъ
Начальникъ Отдѣленія, Невинскій.

(N. D. 3651). *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, будутъ производится торги 20 и 26 числъ Іюня, на постройку Госпитальныхъ роспусковъ и шелегъ, каковыхъ чиселъ желающіе принять эту операцію, могутъ явиться въ 10 часовъ утра съ залогами.

Г. Варшава, Іюня 13 дня 1867 года.
Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Таращковъ.

(N. D. D. 3650). *Варшавская Инженерная Команда.*

Въ Канцеляріи Варшавской Инженерной Команды въ Цитадели 3 (15) будущаго Іюля мѣсяца будетъ произведенъ изустный торгъ безъ переторжки, на производство работъ по покрытію крышъ шиферомъ предполагаемыхъ въ текущемъ году по вѣдомству сказанной команды.

Къ торгамъ будутъ допущены только тѣ лица, которыя представятъ отъ Магистрата свидѣтельтво о томъ, что онѣ дѣйствительно занимаются покрытіемъ крышъ шиферомъ, торги начнутся отъ объявленныхъ конкурентами цѣнъ.

Желающіе торговаться должны представить при особыхъ объявленіяхъ— залогъ: въ свидѣтельствахъ на дома и лавки въ двѣ тысячи пять сотъ рублей, въ денежныхъ знакахъ тысячу рублей.

Къ торгамъ могутъ быть присылаемы и запечатанныя объявленія, которые будутъ принимаемы только до 12 часовъ дня назначеннаго для торга.

Условія можно читать ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Г. Варшава, 13 Іюня 1867 года.

Командиръ Варшавской Инженерной Команды, Инженеръ Подполковникъ,

---

(N. D. 3547). *Магистратъ Города Ченстохова.*

Объявляетъ, что 30 Іюня (12 Іюля) с. г. въ 3 часа по полудни въ здѣшнемъ Магистратѣ посредствомъ запечатанныхъ декляраций будутъ произведены торги на отдачу въ содержаніе дохода отъ убоя скота въ городской скотобойни, отъ годичной сумы 1,704 руб. 9 к. на время со дня совершенія торговъ по 1 (13) Января 1869 года.

Желающіе приступить къ торгамъ обязаны въ означенный срокъ представить по прилагаемой формѣ объявленіе на гербовой бумагѣ за 15 коп., написанное четко безъ поправокъ и подчистокъ съ приложеніемъ квалификаціоннаго свидѣтельства, квитанцій городской или другой кассы или Польскаго Банка, на вносъ залога равняющегося $^1/_{10}$ части торговой сумы т. е. 171 рубль, который отказывающимся немедленно будетъ возвращенъ.

Подобныя условія могутъ быть разсмотрены въ мѣстномъ Магистратѣ въ часы присутствія.

Форма Объявленія.

Согласно объявленію Магистрата Г. Ченстохова отъ 6 (18) Іюня с. г. N. 2406 представлено настоящее объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ откупъ доходъ отъ убоя скота въ одной скотобойнѣ Г. Ченстохова за годовую суму N. руб. (здѣсь слѣдуетъ прописать деньги прописью и цифрами) а равно соглашаюсь на всѣ мнѣ въ полнѣ извѣстныя условія; квалификаціонное свидѣтельство и квитанцію на внесенный залогъ въ количествѣ 171 руб. прилагаю.

Писалъ въ NN. мца и дня NN. 1867 года (здѣсь подписать имя и фамилію).

* * *

Podaje do powszechnej wiadomosci, że dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 3-ej z południa w tutejszym Magistracie, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja na wydzierżawienie od daty odbycia licytacji do 1 (13) Stycznia 1869 r. dochodu od rzezi bydła w szlachtuzie miasta Częstochowy od sumy rocznej rsr. 1,704 kop. 9 in plus.

Przystępujący do licytacji obowiązany w oznaczonym terminie złożyć opieczętowane deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego na stemplu ceny kop. 15 wyraźnie (bez skrobań i przekreślań, z dołączeniem świadectwa kwalifikacyjnego i kwitu kasy miejskiej lub innej skarbowej na przedstawione vadium wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy powyższej czyli rs. 171, które nieutrzymującemu się zaraz powrócone będzie.

Warunki licytacyjne każdego czasu w godzinach służbowych w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu miasta Częstochowy z d. 6 (18) Czerwca r. b. Nro 2406, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód od rzezi bydła w szlachtuzie miasta Częstochowy za sumę roczną N. (tu wypisać sumę cyframi i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym, świadectwo kwalifikacyjne i kwit na złożone vadium w sumie rs. 171 dołączam.

Pisałem w NN. dnia Mca NN. 1867 r. (tu podpisać imie i nazwisko).

Г. Ченстоховъ, дня 6 (18) Іюня 1867 г.

Президентъ, Матвицкій.

(N. D. 3480). *Magistrat Miasta Wolbromia.*

Podaję do powszechnej wiadomości że w d. 14 (26) Lipca r. b. o godzinie 2 z południa w kancelarji Magistratu miasta Wolbromia odbywać się będzie publiczna in plus przez podanie opieczętowanych deklarecji licytacja na wydzierżawienie dochodu kasy miasta tutejszego z targowego i jarmarcznego na następne trzy lata, to jest 1868/70, poczynając od sumy rs. 800, jaką teraźniejszy dzierżawca rocznie opłaca. Mający zatem chęć zadzierżawienia tego dochodu, zechce w terminie i miejscu wyż wyrażonym deklaracją wedle niżej zamieszczonego wzoru, czytelnie i bez żadnych poprawek napisaną, z dołączeniem na vadium w gotowiźnie lub kwicie którejkolwiek Kasy Skarbowej lub Miejskiej rs. 80 podać, gdyż później złożone przyjęte nie będą, nadto osoby nieznane Magistratowi z ich odpowiedniej zamożności, winny dołączyć świadectwo swojej władzy o wysokości posiadanego majątku.

Vadium nie utrzymującym się przy licytacji zaraz na żądanie powrócone zostanie.

Warunki przedlicytacyjne każdego dnia oprócz świąt w Magistracie tutejszym są do przejrzenia.

Wzór do deklaracji.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Wolbromia z dnia Czerwca r. b. Nr. podaję niniejszą deklaracją, iż zobowiązuję się zadzierżawić dochód kasy miasta Wolbromia z targowego i jarmarcznego na lata 1868/70, czyli od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1867/8 r. do dnia 31 Grudnia 1870 roku (wedle starego stylu) za sumę rocznego czynszu rs. N., wyraźniej rubli srebrem N. (wypisać sumę literami i czytelnie) poddając się zresztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach przedlicytacyjnych objętym.

Na vadium gotowizną lub w kwicie kasy N. rs. 80 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o zwrot pocztą na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N.

(podpisać czytelnie Imie i Nazwisko).

Wolbrom d 1 (13) Czerwca 1867 r.

Burmistrz, Szpąglewski.

Kasjer, Zgrzebniakowski.

(N. D. 3360). *Бургомистръ Города Илжы.*

Симъ объявляетъ: что для взысканія съ должниковъ Франца Охинскаго бывшаго Бургомистра Г. Илжы а именно съ жителей Г. Илжы Іоеля Цвайгель 750 руб. и Константина Граевскаго 177 руб. 90 коп. серебромъ присужденныхъ на удовлетвореніе претензіи Максимиліи Рутковской, урожденною Пржибыславской на основаніи предписанія Илжицкаго Уѣзнаго Начальника отъ 22 сего Мая за N. 2625. Согласно распоряженія Намѣстника Царства Польскаго изъясненнаго въ предписаніи Правительстенной Комисіи Внутреныхъ и Духовныхъ Дѣлъ отъ 25 Апрѣля съ N. 3275, 21 Іюня (3 Іюля) сего года въ Илжицкомъ Магистратѣ будутъ производиться публичные гласные торги на отдачу въ арендное содержаніе недвижимостей въ Г. Илжы и на продажу движимостей описанныхъ, Уѣзднымъ Секвестраторомъ именно:

Принадлежащіе Іоелю Цвайгель на 5 лѣтнюю аренду:

1. Деревянный домъ подъ N. 208 отъ установленной платы 25 руб. въ годъ.
2. Каменный домъ въ рынкѣ подъ N. 105 отъ арендной сумы 75 руб. въ годъ.
3. Каменный домъ при Радомской улицѣ подъ N. 208 отъ сумы 40 руб. въ годъ.

Тогоже числа будутъ продаваться наличные деньги описанные лошади, скотъ, овцы и мебель.

Приступающіе къ торгамъ обязаны представить залогъ равняющійсе $^1/_{10}$ и $^1/_5$ части установленныхъ къ торгамъ сумѣ.

Условія къ торгамъ могутъ быть разсмотриваемы въ Илжецкомъ Магистратѣ въ всякое время исключая праздниковъ.

Г. Илжа, 26 Мая (7 Іюня) 1867 года.

Ярошынскій, Касиръ.

(*N. D. 3666*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adama Nowickiego junjor Budowniczego w Warszawie pod Nrem 2690 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nrem 484 lit. *A*, mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,291 kop. 41 i rsr. 1,490 kop. 52 czyli ogólnej sumy rs. 3,781 kop. 93 i kosztów od Konstantego Dobrycz obywatela właściciela nieruchomości Nro 455/6 w Warszawie tamże zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokułem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 455/6 w Warszawie od ulicy Krakowskie-Przedmieście i ulicy Senatorskiej na gruncie dziedzicznym w cyrkule policyjnym I administracyjnym I i II w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. w gminie Magistratu Miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Dobrycz należąca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, w posiadaniu tegoż Konstantego Dobrycz zostająca, ogólnej rozległości około łok. kwadr. 1,850 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajduje się jeden dom masiv murowany, trzy piętrowy dachówką holenderką kryty, od okapów zaś blachą żelazną o dwóch frontach od ulic Krakowskie-Przedmieście i Senatorskiej.

W nieruchomości tej jest 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wojciecha Bronikowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 484 *A.* mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-m złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Stycznia 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Stycznia 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Wojciech Bronikowski, Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 3662*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warswawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Antoniego i Izabelli z Adamczyków małżonków Brylskich żony, w asystencji męża i za upoważnieniem tegoż czyniącej, obywateli z własnych funduszów utrzymujących się, w Warszawie pod N. 968 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym tutejszym, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 900, rs. 1,500 i rs. 150, razem rs. 2,550 z procentem 5% od d. 14 (26) Kwietnia 1866 r. i kosztów od Anny z Stobieckich 1-mo voto Gajewskiej na teraz Franciszka Oklińskiego żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej i tegoż Franciszka Oklińskiego czyli obojga małżonków Oklińskich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1113*a* położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 4 (16) Sierpnia 1866 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1113*a* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 k. 97 w gminie Magistratu m. Warszawy w cyrkule policyjnym i administracyjnym siódmym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. położona, prawem własności do Anny z Stobieckich 1-o voto Gajewskiej, na teraz Franciszka Oklińskiego kowala małżonki należąca, w posiadaniu obojga małżonków Oklińskich zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadrat. 2925 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa blachą kryty, dwa kominy murowane mający, parterowy z dwoma facjatami.
2. Kuźnia murowana blachą kryta, o jednym kominie murowanym.
3. Szopa deskami kryta.
4. Komórki z drzewa, deskami kryte.
5. Obórka z drzewa, deskami kryta.
6. Chlewik z drzewa, deskami kryty.
7. Kloaka z drzewa, blachą kryta.
8. Stajnia i wozownia z drzewa, blachą kryta.
9. Zabudowanie z drzewa blachą kryte, z dwoma facjatami z kominem murowanym.
10. Podwórze w części kamieniem polnym brukowane, w którym jest studnia balami cembrowana z pompę drewnianą i wahadłem żelaznem.
11. Pięć parkanów z drzewa.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanych dłużników i rządcy domu jest pięciu lokatorów z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Ludwika Spiner, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydział II w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obydwum d. 11 (23) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 12 (24) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w miejscu zwykłych posiedzeń dnia 10 (22) Października 1866 roku o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 25 Sierp. (6 Wrześ.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 25 Sierp. (6 Wrześ.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 10 (22) Października, 24 Października (5 Listopada) i 7 (19) Listopada 1866 r., trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod N-rem 1113*a* położonej, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyż rzeczonej nieruchomości na dzień 1 (13) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego Warszawskiego w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym, rozpocznie się od sumy rub. sr. 4,608, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie ostatecznego przysądzenia, licytacja również od sumy rs. 4,608 rozpocznie się.

Warszawa, d. 11 (23) Listopada 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1113*a* w Warszawie położonej, która tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi, za sumę rs. 4,608 przysądzoną została, następnie wyrokiem jednocześnie wydanym, Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 13 (25) Stycznia 1867 roku godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytogo, czyli od sumy rs. 4,608.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów nie odbył się, po rozsądzeniu których Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 5 (17) Czerwca 1867 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1113*a* w Warszawie na dzień 5 (17) Lipca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego w Warszawie posiedzenia swe pod Nr. 549 odbywającego, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,608 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 12 (24) Czerwca 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *3663*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Zeliga Rubinsztejn handlującego w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr. 2256 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej w domu pod Nr. 1779 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,659 kop. 40 z procentem 6% od d. 1 Października 1865 r. i kosztów od Leopolda Sieroszewskiego, obywatela, właściciela dóbr ziemskich Wólka Kozłowska z przyległościami, w O-gu i P-cie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 23 Grudnia (9 Stycznia) 1865/6 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wólka Kozlowska z wsiami Kozły i Rysie z przyległościami i przynależytościami, w parafji Postoliska, Gminie Klembów, w O-gu i P-cie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju O-gu Stanisławowskiego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leopolda Sieroszewskie-

o należące, i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 60 (z której to rozległości jest odseperowane dla włościan około włók 15 zajwierające.

W dobrach tych są zabudowania dworskie następujące:

a) W folwarku i wsi Wólka Kozłowska:

1. Dwór z dwoma przybudowanemi i z nim łączącemi się oficynami, w części murowany, w części pruski mur i z drzewa postawiony, gontami kryty, dwa kominy murowane mający, oficynka prawa o jednym kominie, pod którą znajdują się piwnice murowane.

2. Kloaka murowana pod półdachem z karpiówki.

3. Wozownia i stajnia z drzewa słomą kryte.

4. Obora z drzewa w słupy murowane z ścianą szczytową murowaną dranicą kryta, do której przystawione są dwa chlewiki.

5. Szopa na słupach drewnianych wsparta, słomą kryta, ze ścianami z żerdzi.

6. Stodoła murowana słomą kryta, przy niej dwie komórki murowane, gontami kryte.

7. Szopa na słupach drewnianych wsparta, słomą kryta.

8. Stodoła z drzewa w połowie przez maneż zajęta, w której oprócz maneżu czterokonnego jest młocarnia i sieczkarnia o dwóch nożach, zabudowanie to słomą jest kryte, do którego są przystawione dwie komórki z drzewa, jedna gontem, druga słomą kryta.

9. Chlewy z drzewa słomą kryte.

10. Czworaki z drzewa karpiówką kryte na podmurowaniu z kamienia z kominem murowanym.

11. Komórki w części murowane w części z drzewa postawione.

12. Spichrz z drzewa z piwnicą murowaną.

13. Chlewy w części murowane w części z drzewa postawione, słomą kryte.

14. Kuchnia z drzewa karpiówką kryta o jednym kominie murowanym.

15. Dom z drzewa karpiówką kryty, komin murowany mający.

16. Drwalnia i komórka z drzewa w słupy murowane, gontami kryte.

17. Gorzelnia w części murowana, w części z drzewa gontem kryta z kominem murowanym, z szopą gontami krytą, pod którą znajduje się kilsztok, w gorzelni aparat Pistorjusza kompletny, miedziany z kotłem parowym, dwoma kotłami roboczemi górnym i dolnym z trzema talerzami i parownikiem, i t. p.

Pod zabudowaniem tem znajduje się piwnica murowana.

18. Chlewiki z desek chrustem i ziemią kryte.

19. Obora z drzewa gontami kryta.

20. Stodoła w słupy murowana, słomą kryta, skutkiem uwłaszczenia włościan w połowie do dworu, a w połowie do włościan należy.

21. Stajenka z drzewa słomą kryta w połowie do dworu a w połowie do włościan należy.

22. Chałupa z drzewa słomą kryta, z kominem murowanym, przy niej jest piwnica z kamienia gontem kryta, w połowie z piwnicą do dworu, a w drugiej połowie do włościan należąca.

23. Czworaki z drzewa słomą kryte o jednym kominie murowanym, w 1/4 części tylko do dworu, a z resztą do włościan należy.

24. Kuźnia z drzewa gontem kryta z kominem murowanym.

25. Karczma z drzewa słomą kryta o jednym kominie murowanym.

26. Gołębnik z drzewa na słupie takimże.

27. Sernik z drzewa na słupie takimże będący.

28. Ogrodzenia przy dworze, dwa kawały murowane, a między zabudowaniami i przy ogrodzie po większej części sztachetowe w słupy murowane.

29. Ogród w części fruktowy w częci warzywny, w którym znajduje się drzew owocowych około sto, krzaki agrestu i pożyczkowe, znaczna liczba drzewa dzikiego oraz pasieka z trzydziestu kilku uli złożona, inspekta.

30. Wiatrak kozlak z kompletną mechaniką.

31. Dom murowany dla młynarza karpiówką kryty, o jednym kominie murowanym.

32. Obórka z drzewa bez dachu.

b) Folwark i wieś Kozły.

33. Karczma z zajazdem z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.

34. Owczarnia z drzewa w słupy murowane, słomą kryta.

35. Owczarnia takaż bez pokrycia.

36. Czworaki z drzewa gontami kryt, o jednym kominie murowanym.

37. Holendernia z drzewa w słupy murowane słomą kryta.

38. Chlewy z drzewa słomą kryte.

39. Stodoła z drzewa w słupy murowane słomą kryta.

40. Stodoła z drzewa słomą kryta.

41. Spichrz z drzewa słomą kryty.

42. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

c) We wsi Rysie.

43. Karczma z drzewa słomą kryta o jednym kominie murowanym.

44. Zajazd przy karczmie z ścianą szczytową murowaną. słomą i gontem kryty.

45. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

W dobrach tych jest kilka sadzawek niezarybienych.

Las jest męszany, młodociany włók dwie, a zarośli włók sześć obejmujący.

Przychód głównie stanowi gospodarstwo rolne i wyrób okowity, gotowe zaś dochody są następne:

a. Karpel Mendel pachciarz płaci za garniec mleka po k. 10½.

b. Piotrowski Franciszek z młynu i z dwóch zagonów na kapuste i z jednej morgi gruntu, tudzież pomieszkania płaci Paulinowi Gajewskiemu, wiatrak i zabudowania przy nim będące w zastawnem posiadaniu mieć mającemu, rocznie po rs. 37 k. 50.

c. Nadolski Franciszek z suchej arendy we wsi Wólka Kozłowska płaci rs. 21 rocznie.

d. Nakiewicz Jakób szynkarz we wsi Kozły płaci rs. 21.

e. Roguski Teofil szynkarz we wsi Rysie płaci z suchej arendy rocznie rs. 24 i do nich należą podatki do karczmy przywiązane.

f. Chaszyński Ludwik cieśla z mieszkania i morgi gruntu płaci rocznie rs. 15.

We wsi Wólka Kozłowska jest dziewiętnastu uwłaszczonych włościan z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych.

We wsi Kozły jest siedemnastu włościan z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionycp.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trzybunale Cywilnym Gub. Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego w m. Radzyminie pod Nr. 118 urzędującemu, na ręce własne.

2. Rochowi Miaskiewicz Wójtowi Gminy Klembów, do której wieś Wólka Kozłowska należy, we wsi Tłuszczu w Okręgu Stanisławowskim zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 10 (22) Stycznia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Wólka Kozłowska w Okręgu Stanisławowskim położonych, dnia 13 (25) Stycznia 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 15 (27) Marca 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Warszawa d. 26 Stycz. (7 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 15 (27) Marca, 29 Marca (10 Kwietnia) i 12 (24) Kwietnia 1866 r. Trybunał Cywilny wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym termin do przygotowawczęgo przysądzenia dóbr Ziemskich Wólka Kozłowska z wsiami Kozły i Rysie z przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, na dzień 17 (29) Maja 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy długiej, pod Nr 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 12000 którą popierający sprzedaż za subhastowane dobra postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od 2/3 części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 13 (25) Kwietnia 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr Ziemskich Wólka Kozłowska z przyległościami, w Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, które tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za rs. 18062 kop. 87 przysądzone zostały. Poczem termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr wyrokiem w tejże dacie zapadłym na d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 r. godzinę 10 z rana, w Wydziale I. Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń wyznaczony został. W terminie tym licytacja rozpocznie się ponownie od sumy rs. 18062 kop. 87 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów nie odbył się, po rozsądzeniu których Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 12 (24) Czerwca 1867 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Ziemskich Wólka Kozłowska z przyległościami w Okręgu Stanisławowskim położonych, na dzień 7 (19) Lipca 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył, w miejscu posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18062 kop. 87 jako 2/3 części szacunku taxą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski

(N. D. 3661).

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 13 (25) Października 1866 roku zapadłego pomiędzy Sukcesorami po niegdy Elżbiecie z Marszałów Rudzkiej pierwszej, Jadwidze z Elechnowiczów Rudzkiej drugiej małżonce Leona Rudzkiego, jak niemniej po Leonie Rudzkim pozostałymi, jako to: Marjanną z Rudzkich Karola Swiderskiego Obywatela małżonką w asystencji męża czyniącą, we wsi Miedzyszynie Okręgu Warszawskim, Katarzyną z Rudzkich Władysława Zojda rybaka małżonką, w asystencji męża czyniącą, we wsi Słomczynie tymże Okręgu. Rozalją z Rudzkich Jana Godlewskiego kolonisty małżonką, w asystencji męża czyniącą, w wsi Zatorze Okręgu Rawskim. Pauliną z Rudzkich Wojciecha Lexiewskiego żoną, w asystencji męża czyniącą w wsi Piorunowie Okręgu Błońskim, Antonim Elechniewiczem obywatelem i głównym opiekunem nieletnich Karoliny, Ludwika rodzeństwa Rudzkich po Leonie Rudzkim pozostałych dzieci w wsi Kaskach Okręgu Łowickim, Wojciechem Lexiewskim jako przydanym opiekunem tychże nieletnich w wsi Piorunowie Okręgu Błońskim; Sukcesorami Michała Rudzkiego, jako to: Wojciechem Lexiewskim jako głównym opiekunem Józefa i Wojciecha nieletnich po tymże Michale Rudzkim pozostałych dzieci, Józefem Tepińskim młynarzem we wsi Piorunowie Okręgu Błońskim, jako przydanym opiekunem tychże nieletnich, Piotrem Baczyńskim Obywatelem w Warszawie pod Nr. 1173*b*. jako opiekunem szczególnym tychże nieletnich, zamieszkałymi z jednej, a Małgorzatą z Cyfrowiczów, pierwszego ślubu Leona Rudzkiego, obecnie Wojciecha Jakubowskiego młynarza żoną w wsi Ruściu Okręgu Błońskim, tąż Małgorzatą z Cyfrowiczów 1. ślubu Rudzką, drugiego Wojciecha Jakubowskiego żoną, jako matką i główną opiekunką nieletniej córki swej Marjanny z niegdy Leonem Rudzkim spłodzonej i księdzem Janem Zawistowskim proboszczem parafji Nadarzyna w temże mieście Nadarzynie Okręgu Błońskim zamieszkałym, jako przydanym opiekunem nieletniej Marji Rudzkiej, z drugiej strony, nakazującego dział nieruchomości we wsi Ruściu i we wsi Piorunowie Okręgu Błońskim położonych, niemniej wyroku tegoż Trybunału z dnia 16 (28) Marca 1867 r. opinję biegłych co do niemożności podziału w naturze taksę zatwierdzającego, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację w wydziale III przed W-ym Andrzejem Kokowskim Asesorem delegowanym nieruchomości wspomnione, a mianowicie:

1. Osada młynarska we wsi Piorunowie w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położona, na prawach dziedzicznych, składająca się z domu mieszkalnego z drzewa wystawionego, słomą krytego; 2 Wiatraka z drzewa pod gontami, stodoły z drzewa słomą krytej, chlewka przy szczycie stodoły z drzewa słomą krytego, obory z drzewa słomą krytej, spichrza z drzewa słomą pokrytego, piwnicy z drzewa łupanego ziemią pokrytej, studni z wierzchu balami cembrowanej w ziemi z kamieni murowanej, sztachet drewnianych oddzielających podwórze od ogrodu, drzew owocowych. Rozległości ma dwie morgi miary nowopolskiej czyli prętów 600, z których dwieście prętów pod zabudowaniami, ogródkiem i podwórzem, zaś 400 pod zasiewami.

2. Osada młynarska we wsi Ruściu w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położona, na prawach wieczystej dzierżawy, składająca się: z domu mieszkalnego z drzewa wystawionego, gontami krytego, wiatraka z drzewa gontami krytego o jednym ganku, z dwoma stępami w dobrym stanie; stodoły z drzewa słomą pokrytej; chlewów z drzewa gontami krytych; piwnicy z kamienia polnego pod słomą z pułapem i polepą; studni obledrami cembrowanej z korbą i łańcuchem żelaznym, parkanu drewnianego około pszczelnika, płotu z żerdzi; pszczół piętnaście pni osiadłych. Rozległości ma gruntu mórg pięć prętów trzy miary nowopolskiej, z których prętów 203 pod zabudowaniami, pasieką i podwórzem, a morgów 4 prętów 100 pod zasiewami.

Obszerniejsze opisanie szczegółów mieści się w taksie biegłych, która jak niemniej warunki przedaży w kancelarji Pisarza Trybunału wydziału III lub u Podoskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 mieszkającego, sprzedażą dyrygującego w każdym czasie przejrzane być mogą.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczonym został.

Licytacja zacznie się co do osady we wsi Piorunowie od sumy rs. 985, a co do osady we wsi Ruścu od sumy rs. 1861 kop. 70.

K. L. Podoski Obr. przy R. S.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia dwóch osad młynarskich, jednej we wsi Piorunowie, a drugiej we wsi Ruścu Okręgu Błońskim położonych, termin do stanowczego ich przysądzenia na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r. godzinę piątą z południa wyznaczony został, który odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydziale III przed W. Kokowskim Asesorem Trybunału delegowanym. Vadium co do osady w Piorunowie rs. 400, a co do osady w Ruścu rs. 500 złożone być winno.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1867 r.

K. L. Podoski.

(N. D. *3664*) *Rejent Kancelarji Okręgu i Miasta Warszawy.*

Ogłasza: że z powodu zatracenia w Kancelarji Trybunału przy legalizacji wyciągu głównego aktu w dniu 9 (21) Czerwca r. b. Nr. 173, przed podpisanym Rejentem zdziałanego, obejmującego obligację na sumę rsr. 1,309, przez Marjana Stankiewicza Rajnoldowi Łukawskiemu przyznaną, stosownie do decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 10 (22) Czerwca r b. Nr. 6783, powtórny wyciąg główny Rajnoldowi Łukawskiemu wydany został, a skutkiem tego, że pierwotny zatracony przypadkowo wyciąg główny, żadnego niema znaczenia.

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1867 r.

Konstanty Dąbkowski.

(N. D 3660) *Syndyk Masy Upadłości Rudolfa Friedlejn.*

Zawiadamia, iż w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 4 z południa, rozpocznie się w dalszym ciągu i odbywać się będzie każdodziennie licytacja głośna in plus wszelkich książek, w składzie książek upadłego Rudolfa Friedlejn, w oficynie, domu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 460 położonym, znajdujących się, a to za gotowe zaraz płacące się pieniądze.

Konstanty Borzewski.

(N. D. 3665) W dniu 16 (28) Czerwca 1867 r o godzinie 9 z rana na placu targowym Nowe miasto zwanym, w Warszawie, zajęte w drodze sądowej egzekucji ruchomości, to jest: meble jesionowe, lustra, lichtarze najsilbrowe, garderoba męzka, zegarek srebrny cylinder, nici glansowane czarne i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane będą.

A. *Tymecki* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3668).

Dla PP. Właścicieli Lasów.

Ktoby sobie życzył **Technika Leśnego,** do urządzenia i administrowania lasów, zakładania fabryk leśnych, a mianowicie udoskonalonych smolarni, wyrobu drzewa na handel zagraniczny, oraz wszelkich czynności związek z leśnictwem mających, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod adresem **B. Zaleski,** przez stacją pocztową Pokaszczew pod Klewaniem w Gubernji Wołyńskiej.

(N. D. 3506). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 14,061 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 5 Lipca 1867 r to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (2—8,641)

---

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.